

WARSZAWA (PAP)

24 bm. zakończyły się w Warszawie dwudniowe obrady V plenum CRZZ. Po dyskusji nad referatami sekretarza CRZZ: Wita Hankego oraz Zygmunta Wolskiego, plenum podjęło uchwały w sprawie dalszej poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach i przedsiębiorstwach produkcyjnych oraz w sprawie rozwoju współzawodnictwa pracy. Obradom w dalszym ciągu przyśлуchował się wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

W drugim dniu posiedzenia nadal toczyła się dyskusja nad podstawowymi problemami bhp w zakładach pracy. Dyskutowano o braku i niedociągnięciach w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz analizowali ich przyczyny.

Następnie sekretarz CRZZ — Zygmunt Wolski wygłosił referat pt. „O zwiększenie udziału związków zawodowych w realizacji zadań nakreślonych przez III Zjazd partii”.

Obrady V plenum CRZZ zakończono podjęciem odpowiednich uchwał.

Reżyser J. Perz i ślusarz Cz. Roszak delegatami do Górlitz

(Inf. wł.)

W różnych zakładach pracy i instytucjach w woj. poznańskim odbywają się masówki, podczas których załogi wyrażają swe poparcie dla stanowiska Światowej Federacji Związków Zawodowych w sprawie granicy na Odrze i Nysie, kwestii niemieckiej i najważniejszych problemów światowych oraz witają z zadowoleniem wiadomość o zwołaniu przez ŚFZZ, dla omówienia tych kwestii, specjalnej międzynarodowej konferencji związkowej w Górlitz.

W czasie zebrania pracownicy kół Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu wybrano jednomyślnie delegata na wspólną międzynarodową konferencję. Będzie nim znany reżyser teatrów dramatycznych i kierownik artystyczny „Estrady” — Jan Perz, którego kandydaturę wysunęły również inne środowiska aktorskie. W przyjętej na zakończenie zebrania rezolucji pracownicy Opery popierają inicjatywę Światowej Federacji Zw. Zaw. zmierzającą do rozwiązania problemu niemieckiego i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, odbycia konferencji na najwyższym szczeblu, rozbrojenia i zakazu stosowania broni atomowej.

Zalogę Zakładów H. Cegielski będzie reprezentował na konferencji w Górlitz długoletni pracownik — ślusarz Czesław Roszak z wydziału W-8, wybrany w czasie zorganizowanej w dniu wczorajszym masówki. Po omówieniu sytuacji międzynarodowej załoga HCP przyjęła rezolucję, w której w pełni solidaryzuje się ze stanowiskiem ŚFZZ (1)

Komunikat Komendy MO woj. poznańskiego

W związku z komunikatem Prokuratury Wojewódzkiej dla m. St. Warszawy w sprawie zgłaszania informacji dot. odtwarzanych przez Radio głosów morderców Bohdana PIA SECKIEGO Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu podaje, że osoby z terenu województwa posiadające tego rodzaju informacje proszone są o zgłaszanie się osobście do Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu ul. Kochanowskiego nr 2a, pokój nr 291, telefon miejski nr 622-93.

Nehru spotkał się z Dalaj Lamą

DELHI (PAP)

Premier Indii Nehru spotkał się w piątek w miejscowości Mussorie z Dalaj Lamą i odbył z nim długą rozmowę. Było to ich pierwsze spotkanie od chwili, gdy Dalaj Lama znalazł się na terytorium Indii.

Cena 50 gr



Rok XV Wydanie A

Poznań, sobota, 25 kwietnia 1959

Nr 97 (4735)

10-lecie ruchu pokoju * Jubileuszowa sesja OKP * List do Światowej Rady Pokoju

Posiedzenie Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju

WARSZAWA (PAP)

Na posiedzeniu w dniu 24bm. Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju z udziałem przewodniczącego OKP prof. STANISŁAWA KULCZYŃSKIEGO wysłuchało referatu wiceprzewodniczącego OKP pos. OSTAPA DŁUSKIEGO na temat aktualnych wydarzeń międzynarodowych oraz informacji sekretarza OKP TADEUSZA STRZAŁKOWSKIEGO o przygotowaniach do obchodów 10-lecia światowego i polskiego ruchu pokoju.

Pos. Dłuski podkreślił, iż posiedzenie odbywa się w przeddzień wielkich wydarzeń, do

10 rocznica utworzenia RWPG

Przemówienie

P. Jaroszewicza

WARSZAWA (PAP)

28 bm. przypada 10 rocznica utworzenia Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Z okazji tej w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie zorganizowany został uroczysty wieczór.

W czasie uroczystości referat wygłosił wicepremier Piotr Jaroszewicz. (Omówienie referatu podajemy na str. 2).

Najlepsze hotele robotnicze

— PPB nr 2 i KPB

(Inf. wł.)

Za drugie półrocze 1958 hotele robotnicze Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 zdobyły pierwsze miejsce w kraju. To znaczy, że 4 hotele przy ul. Jagiellońskiej, Wawrzynia, w Koninie i Słupcy najlepiej potrafiły zorganizować życie kulturalno-oświatowe dla swoich mieszkańców.

W tym tygodniu na specjalnej uroczystości Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Budownictwa i Przem. Mat. Budowlanych wręczył kierownikowi i samorządom hoteli — proporzec przechodni. Dla tych, dzięki którym rozwija się coraz bardziej życie świetlicowe i sportowe, przeznaczono 6 tys. zł jako nagrody.

Drugie miejsce w kraju pod względem czystości i prowadzenia zajęć kulturalno-oświatowych zajął hotel robotniczy Kalliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Kaliszu. (an)

jakich należą konferencja ministrów spraw zagranicznych państw Układu Warszawskiego i genewska konferencja ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw, która odbędzie się w maju br. przypominając, że problem Niemiec jest najważniejszym przedmiotem dyskusji między Wschodem a Zachodem. Pos. Dłuski przytoczył z jednej strony prowokacyjne wypowiedzi berlińskiego ministra Straussa, a z drugiej przedstawił narastanie wśród kół politycznych Zachodu przekonania o konieczności pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i zachodniego Berlina oraz utworzenia w Europie strefy oddziaływania siły zbrojne krajów Układu Warszawskiego i NATO. Pos. Dłuski podkreślił w związku z tym niezwykle aktualność Planu Rapackiego oraz ogłoszonej niedawno wspólnej deklaracji polskiego i francuskiego ruchu pokoju w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

W dyskusji, w której zabrali głos m. in. Kazimierz Rusinek, Władysław Kiernik i Bolesław Gebert, ten ostatni podkreślił doniosłe znaczenie zwołanej na dzień 8 maja do Górlitz konferencji związkowej i robotniczej krajów europejskich. Konferencja ta wyłoni delegację, która uda się do Genewy, aby przedstawić konferencji ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw postulaty klasy robotniczej krajów europejskich w sprawie uregulowania problemu Niemiec, zaprzestania prób zbrojni nuklearnej i powszechnego rozbrojenia.

W dalszym ciągu posiedzenia, sekretarz OKP T. Strzałkowski, zreferował stan przygotowań do obchodów 10-lecia ruchu pokoju. Poinformował on zebranych o zamiarze zwołania na dzień 16 czerwca br. w Warszawie uroczystej jubileuszowej sesji Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju z udziałem najbardziej zasłużonych działaczy i weteranów polskiego ruchu pokoju.

Delegacja polskiego ruchu pokoju weźmie też udział w jubileuszowej sesji Światowej Rady Pokoju, która zbierze się w Sztokholmie w dniach 8—13 maja br.

Członkowie prezydium OKP wystosowali również list do Światowej Rady Pokoju, w którym w związku z 10 rocznicą Paryskiego Światowego

USA nadal sprzeciwiają się

WASZYNGTON (PAP)

W przemówieniu wygłoszonym w stowarzyszeniu polityki zagranicznej w Chicago stały reprezentant Stanów Zjednoczonych w ONZ Cabot Lodge oświadczył, że rząd USA zamierza również na przyszłej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ sprzeciwić się wszelkimi sposobami przyjęciu ChRL do międzynarodowej organizacji.

Kongresu Pokoju, przesyłają Światowej Radzie Pokoju serdeczne pozdrowienia.

Posiedzenie komitetu energetyki jądrowej

ŁÓDŹ (PAP)

W Łodzi odbyło się wyjazdowe posiedzenie komitetu energetyki jądrowej i inżynierii reaktorowej Państwowej Ra-

Konkurs „Polityki”

Za porządkiem — przeciwko złodziejom

(Inf. wł.)

Za porządkiem i przeciwko złodziejom — tak najkrócej można określić konkurs, jaki ogłasza w bieżącym numerze redakcja tygodnika „Polityka”.

Warunkiem konkursu jest nadesłanie do redakcji „Polityki” korespondencji nieograniczonej objętości, która zawierać będzie niepublikowany wcześniej opis faktu lub wydarzenia ilustrującego przejawy godne upamiętnienia (społeczny stosunek do pracy porządek, cenne inicjatywy, pożyteczne pomysły, oszczędność i gospodarność), jak również zjawiska godne potępienia (marnotrawstwo, biurokracja, kłiki, sobokstwo, absurd, zabobony, złodziejstwo, mienie społeczne, nierówność).

Raz w miesiącu w ciągu pół roku redakcja „Polityki” premiować będzie korespondencje zawierające najciekawsze fakty nagrodami trzech stopni: 1) 1000 zł, 2) 500 zł, 3) 250 zł. Najciekawsze korespondencje (nie tylko nagrodzone) będą publikowane na łamach „Polityki”, a ich autorzy otrzymają honoraria.

Szczegółowe warunki konkursu znaleźć można w tygodniku „Polityka” (nr 17, z dnia 25 kwietnia 1959 r.).

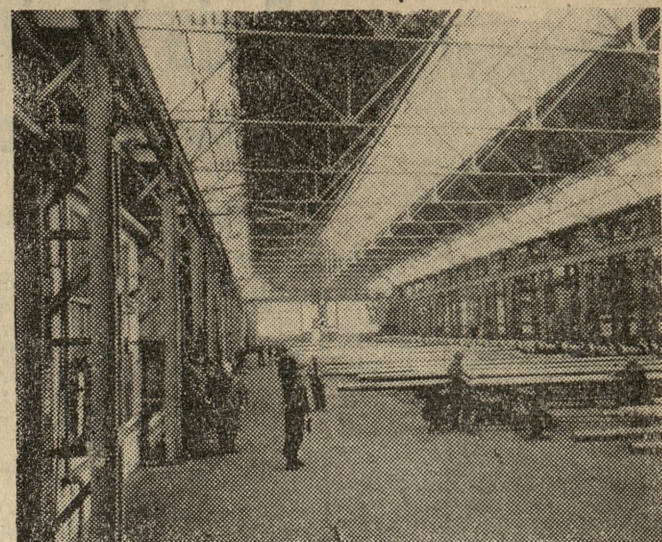
Jeszcze 5 dni

Zaledwie 5 dni dzieli nas od dorocznej imprezy „Głos Wielkopolski” — Miesią Olimpiady. Nie więc dziwnego, że z każdą godziną wzrasta temperatura przygotowań. Zapewnia się nie tylko lista zgłoszeń zawodników, ale również, co nie jest bez znaczenia — lista nagród. Niezależnie od pucharów oraz cennych nagród, jakie funduje dla zwycięzców poszczególnych konkurencji nasza redakcja, wpływają cenne upominki od zakładów pracy, przedsiębiorstw spółdzielczych oraz rzemiosła. Świadczy to o popularności imprezy.

W ciągu wczorajszego dnia wpłynęły: teczka od Poznańskiej Stoczni Rzeczej; zegarek od PGL „Koziołki”; 5 koszul — dar Zbąszyńskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Zbąszyniu, neseser do kosmetyków — nagroda ufundowana przez Wojewódzką Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Kosmetycznymi; album do fotografii od Spółdzielni Pracy Introligatorskiej w Poznaniu; teczka od Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego; 200 zł od Poznańskich Zakładów Materiałów Izolacyjnych oraz 300 zł od Poznańskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego.

Wszystkim ofiarodawcom w imieniu Komitetu Organizacyjnego składamy serdeczne podziękowania. (za)

Dla uczczenia Św. Pracy



Inicjatywa czynu produkcyjnego dla uczczenia święta 1 Maja wyszła w tym roku z wydziału młotowni huty „Batory” w Chorzowie.

Wydział młotowni huty zobowiązał się wyrównać w kwietniu istniejące zaległości oraz wykonać 900 ton rur dla „gazobudowy” i partię rur dla 4 cukrowni na eksport.

CAF-fot. Seko.

Ponad 2 mln. zł dodatkowej produkcji

(Inf. wł.)

W tych dniach nadeszły dalsze meldunki o zobowiązaniach załóg dla uczczenia Święta 1 Maja. Na szczególną uwagę zasługuje czyn pracowników Poznańskiej Fabryki Maszyn i Aparatów, którzy po stanowili m. in. uruchomić, lub rozszerzyć produkcję wielu poszukiwanych w kraju urządzeń. Znajdować się wśród nich będą nieznane dotąd w kraju korkownice automatyczne zamykające w godzinie do 3000 butelek. Tak znaczne zwiększenie produkcji zapewni usprawnienie organizacji i wydajności pracy, wprowadzenie większej specjalizacji pomiędzy brigadami oraz zmiany w technologii.

Na około 2.324 tys. zł opiewa wartość dodatkowej produkcji w Zakładach Ziemiannych we Wronkach. W Kaliskich Zakładach Środków Odżywczych na Winiarach wyprodukują w czynie dodatkowej ilości suszu cebuli, przemywają w płynie i makaronu o wartości ponad 540 tys. zł. (1)

Chńska delegacja wojskowa przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie Ministerstwa Obrony Narodowej PRL przybyła 24 bm. do Polski wojskowa delegacja przyjaźni i dobrej woli Chińskiej Republiki Ludowej pod przewodnictwem wicepremiera i ministra obrony ChRL — marszałka PENG TEH-HUA'PA. W skład delegacji wchodzi ponadto: wiceminister obrony ChRL, gen. armii — WANG SHU-SHENG, zastępca szefa sztabu generalnego ChRL, generał-pułkownik CHANG TSUN-HSUN, zastępca szefa głównego zarządu politycznego ChRL, generał-pułkownik — HSIAO-HUA, dowódca okręgu wojskowego ChRL generał-pułkownik — YANG TEH-CHIN, generał-pułkownik — CHEN PO-CHUN, generał-major — CHEN-SI, kontradmirał CHANG HSUEN SZU, starszy pułkownik — FUNG-CHENG, pułkownik — TSENG WEN-HAN oraz attaché wojskowy ambasady ChRL w Warszawie, podpułkownik — CHIANG YI-CHEN.

Na lotnisku w Babicach pod Warszawą, gdzie wylądował samolot „Tu-104” wiozący delegację ChRL, gości chińskich powitali: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej PRL — gen. MARIAN SPYCHALSKI, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej — STEFAN JĘDRYCHOWSKI, wiceminister spraw zagranicznych — MARIAN NASZKOWSKI, członkowie rządu, generałowie i przedstawiciele Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej.

Nikifor w Paryżu

WARSZAWA (Inf. wł.)

Kilka dni temu otwarta została w Paryżu wystawa obrazów znanego w Polsce krynickiego malarza-samouka, Nikifora. Jak wynika z doniesień prasy francuskiej — wystawa ta wzbudziła olbrzymie zainteresowanie paryżan. Wielu z nich wyraziło chęć zakupu poszczególnych eksponatów.

Po złotym medalu na wystawie w Londynie, jaki przypadł w udziale Nikiforowi przed kilku laty oraz po wyróżnieniu na sesyjnej wystawie w Brukseli — jest to już trzeci zagraniczny sukces Nikifora. (K. Rzem.)

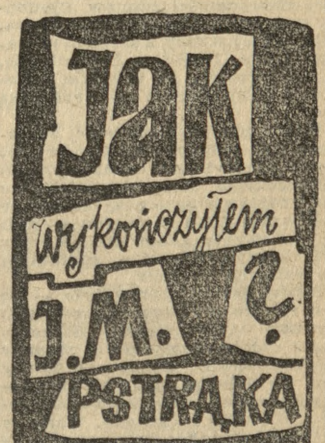
Sportowa KRONIKA DNIA

Dynamo — Proсна 13:7

Rozegrany 24 bm. mecz bokserki pomiędzy Prosną Kalisz a niemiecką drużyną Dynamo Berlin zakończył się zwycięstwem berlińczyków 13:7.

Na uwagę zasługują dwie walki: Sobolewskiego Proсна w wadze lekkopółśredniej, który odniósł zdecydowane punktowe zwycięstwo nad Ladevitzem Dynamo, mając go dwukrotnie na deskach, oraz Wasilewskiego, waga półciężka (Proсна), który po dramatycznej walce uległ na punkty Roggemu.

Bez wątpliwości duży wpływ na przebieg spotkania miał fakt, że oba zespoły wystąpiły bez swych czołowych zawodników. Proсна bez Grzelaka, Nowaczka i Kołodziejskiego, a Dynamo bez Maescha i Witkowskiego, którzy w pierwszym meczu z Gwardią (Łódź) ulegli kontuzji. (Of.)



Szczegóły w najnowszym numerze „KAKTUSA”

Podwójna gra

W przededniu niemieckiej konferencji genewskiej ministrów spraw zagranicznych rząd Niemieckiej Republiki Federalnej starał się wycofać z dotychczasowej polityki, która zakładała, że Niemcy przystąpią do Związku Radzieckiego, jeżeli przystąpi on do Związku Zachodniego.

Minister obrony rząd niemiecki — Strauss, przebywający aktualnie w Stanach Zjednoczonych, zapowiedział ostatnio, iż w przyszłości jednostki Bundeswehry mają być wyposażone w broń atomową. Jego wizyta w Stanach Zjednoczonych ma przyspieszyć atomowe zbrojenia w NRF.

Gorące zabiegi min. Straussa wokół zbrojeń atomowych Bundeswehry mają wymowę jednoznaczna. Z jednej strony — jak to podkreśla się w niedawnej nocie rządu ZSR — zbrojenia atomowe armii zachodniemieckiej są pogwałceniem warunków kapitulacji i służą wzbranianiu potencjalnego przez narody i zakazanego w Układzie Poczdamskim militarnemu niemieckiemu; z drugiej zaś strony, w obecnej sytuacji międzynarodowej, rząd federalny dąży do postawienia zbierającej się w Genewie konferencji ministrów przed faktem dokonanym.

Chodzi o to, iż wyposażenie w broń atomową armii NRF ma spowodować do minimum możliwości osiągnięcia porozumienia w sprawie Niemiec i problemów bezpieczeństwa europejskiego. Mamy tu do czynienia z dobrze znaną taktyką rządu niemieckiego, który najpierw wyraził zgodę na omówienie w Genewie możliwości zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i niemal jednocześnie dąży do wytworzenia takiej atmosfery, która uderzyłaby pomyślnie przebieg konferencji. Zamiast przyczynić się do pogłębienia zrozumienia i zaufania między rządami państw Wschodu i Zachodu, rząd federalny raz jeszcze zastosował taktykę podwójnej gry.

W takiej sytuacji cała odpowiedzialność za przebieg rokowań genewskich spada, oczywiście, na rząd niemiecki. Zdanie to wyrażone w nocie radzieckiej do Niemiec Federalnych wyraża w rzeczywistości opinię wszystkich realistycznie myślących polityków. A to, że przedstawiciele rządu Niemieckiej Republiki Federalnej zignorowali ostrzeżenie rządu ZSR, określając je mianem „manewru politycznego”, świadczy jedynie o istotnych celach polityki Bonn. W rzeczy samej rząd Adenauera nie pragnie odprężenia w sytuacji międzynarodowej, lecz wszelkimi sposobami dąży do realizacji polityki, która w 1945 roku przyniosła klęskę Niemcom Hitlera.

„Taktyczne” rozbieżności

Tak zwana, grupa robocza czterech państw zachodnich (USA, W. Brytania, Francja i NRF), która obraduje w Londynie nad uzgodnieniem stanowiska Zachodu przed konferencją genewską napotyka na coraz to nowe trudności. Rozbieżności między poszczególnymi delegacjami okazały się nawet dla uczestników konferencji nadszarpnięciem duże.

Dużo jest w tym „zasługa” delegacji zachodnio-niemieckiej, która czyni wszystko, aby ewentualne propozycje Zachodu były jak najmniej konstruktywne. Delegacja NRF wypowiedziała się przeciwko amerykańskiemu planowi zjednoczenia Niemiec etapami, a oprócz tego, sprawę zjednoczenia Niemiec wiąże ściśle z rozwiązaniem problemu rozbrojenia.

Do starych zastrzeżeń dochodzą coraz to nowe. Wydaje się, iż Niemcy zachodnie również i w Londynie robią wszystko, aby uniemożliwić konstruktywne rokowania w Genewie.

Brytyjczycy natomiast chcieliby — jak dawniej — rozpocząć w Genewie dyskusję od statusu Berlina zachodniego, a pozostałymi delegacjami Zachodu wolęliby rozstrząsać problem berliński w powiązaniu z całkowitym zagadnieniem niemieckim. Jednocześnie pewne rozbieżności w podejściu do problemu Berlina zachodniego utrzymują się nadal między pozostałymi uczestnikami rozmów londyńskich.

Francja z kolei sprzeciwia się wszelkim próbom osiągnięcia porozumienia między Wschodem a Zachodem w sprawach zakazu doświadczeń nuklearnych i zawarcia układu o „disengagement” w Europie. Jest to w istocie popieranie stanowiska Bonn i ma umożliwić uzbrojenie Bundeswehry w broń atomową.

Zasadnicza rozbieżność w rozmowach londyńskich dotyczy taktycznej elastyczności Stanów Zjednoczonych. Wielkie Brytanie i Francja z jednej strony a sztywnym stanowiskiem Niemiec Federalnych, które uważają, że wszelkie rokowania ze Związkiem Radzieckim są złe.

Można przypuszczać więc, że Zachód może przybyć do Genewy albo ze stanowiskiem zbliżonym do niemieckiego, albo też bez żadnego konstruktywnego programu. W pierwszym jak i w drugim wypadku rokowania genewskie stałyby nie nieoptymistycznym preludium do dalszych rozmów.

Gdyby jednak przeważało — co jest równie prawdopodobne — stanowisko brytyjskie nacechowane dążnością do rozmów ze Wschodem, Genewa mogłaby stać się dobrym początkiem bezpośrednich kontaktów polityków Wschodu i Zachodu. Warto w tym miejscu także przypomnieć, że również prezydent Eisenhower oświadczył przedstawienie w rozmowach z ZSR konstruktywnych propozycji. Stanowisko zaś Stanów Zjednoczonych niemożliwe wśród uczestników sojuszu zachodniego.

T. K.

Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej pomocą w rozwoju państw socjalistycznych

Referat wicepremiera P. Jaroszewicza (Omówienie)

WARSZAWA (PAP)

Utworzenie Rady zapoczątkowało nowy etap w rozwoju stosunków gospodarczych między krajami socjalistycznymi i stworzyło ramy organizacyjne dla oparcia tych stosunków na zasadach wielostronnej współpracy. W podstawowe cele i zadania Rady przyjęto:

- opracowywanie planów powiązań ekonomicznych między krajami członkowskimi oraz uzgadnianie tych planów w oparciu o specjalizację i kooperację produkcji;
- rozwój wymiany handlowej między krajami — członkami Rady;
- opracowywanie systemu pomocy dla poszczególnych krajów w przypadku klęsk losowych i innych potrzeb;
- zajmowanie się problemami współpracy naukowo-technicznej i wymiana doświadczeń technicznych.

W pierwszym okresie działalności RWPG skupiała się przede wszystkim na zagadnieniach związanych z rozwojem wymiany handlowej w rezultacie globalne obroty handlu zagranicznego między krajami RWPG w latach 1950—1955 wzrosły niemal dwukrotnie, niwelując m. in. skutki wprowadzonego przez kraje zachodnie embarga na dostawy szeregu surowców i urządzeń.

Na specjalne podkreślenie spośród osiągnięć Rady w tym okresie zasługuje uchwała w sprawie współpracy i wymiany doświadczeń naukowo-technicznych. Stworzono dzięki temu warunki dla rozwoju tej ważnej dziedziny współdziałania gospodarczego; istotnym punktem było postanowienie, że dokumentację techniczną przekazuje się jedynie za zwrotem kosztów związanych z technicznym jej

przygotowaniem, a więc za sadzie nieodpłatnie.

W drugim okresie rozwojowym RWPG centralnym zagadnieniem stała się koordynacja planów. I wreszcie w III etapie zapoczątkowano (na sesji berlińskiej w maju 1956 r.) prace nad specjalizacją w produkcji maszyn.

Zasadnicze znaczenie dla ożywienia pracy rady i jej organów miała narada przedstawicieli komunistycznych i robotniczych partii krajów członkowskich RWPG z udziałem przedstawicieli bratnich partii azjatyckich krajów demokracji ludowej w maju 1958 r. w Moskwie. Uchwały narady wytyczyły konkretne zadania RWPG w dziedzinie koordynowania planów gospodarczych do 1965 r. oraz planów

rozwojowych do 1975 r. Zwrócono wówczas uwagę na konieczność rozszerzenia bazy surowcowej, jak również podjęcia dalszych prac w celu wprowadzenia specjalizacji produkcji i międzynarodowego podziału pracy.

W myśl zaleceń RWPG przekazywanie doświadczeń technicznych i różnego typu dokumentacji odbywa się na podstawie dwustronnych uzgodnień. Polska posiada ze wszystkimi krajami uczestniczącymi w RWPG specjalne komisje współpracy naukowo-technicznej. W wyniku prac tych komisji otrzymujemy poważne ilości dokumentacji technicznej ze Związku Radzieckiego, podobnie zresztą jak i z Czechosłowacji czy NRD. Przykładem uzyskiwanej pomocy może być otrzymanie z ZSR technologii produkcji kauczuku syntetycznego, wg której uruchamiamy obecnie produkcję w zakładach w Oświęcimiu.

Dla podnoszenia kwalifikacji naszych specjalistów z różnych branż ogromne znaczenie mają wzajemne praktyki i konsultacje zagraniczne.

Oczywiście i Polska, w miarę swych możliwości, udziela pomocy naukowo-technicznej innym krajom, zwłaszcza — słabiej rozwiniętym pod względem gospodarczym.

Nasze obroty handlowe z krajami uczestniczącymi w RWPG wzrosną do 1965 r. co najmniej o 60 proc. (ubr. obroty te wyniosły 4,9 mld. zł dewizowych). Nastąpi też poważna zmiana struktury naszego handlu zagranicznego (wzrost udziału maszyn w eksporcie).

W zakończeniu wicepremier Jaroszewicz podkreślił, że Polska jako nieodłączna część światowego systemu socjalistycznego, w swoim doborze rozumianym interesie będzie — w myśl uchwały III Zjazdu PZPR — systematycznie i zdecydowanie dążyła do stałego zacieśniania więzi gospodarczych z innymi krajami socjalistycznymi oraz do dalszego wzrostu autorytetu i znaczenia Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Rozmowy włosko-niemieckie

RZYM (PAP)

W piątek rano premier Segni złożył wizytę bawiącemu w Cadenabbia kanclerzowi Adenauerowi. Rozmowy obu mężów stanu trwały trzy godziny; uczestniczyli w nich również ambasador NRF we Włoszech oraz doradca dyplomatyczny premiera Segniego.

Jak dowiaduje się z poinformowanych źródeł, agencja France Presse, Adenauer zwołał na niedzielę konferencję z udziałem ministra spraw zagranicznych NRF von Brentano, specjalnie wezwanego ambasadora NRF w Waszyngtonie oraz wielu doradców dyplomatycznych. Konferencja ta ma na celu ustalenie stanowiska Niemiec Zachodnich w związku z rozpoczynającymi się w Paryżu rozmowami ministrów spraw zagranicznych.

Delegacja Ministerstwa Zdrowia PRL zapoznaje się z organizacją lecznictwa w ZSRR

MOSKWA (PAP)

Od kilku dni bawi w Moskwie na zaproszenie Ministerstwa Zdrowia ZSRR delegacja

kierowniczych pracowników Ministerstwa Zdrowia PRL i ministrem R. Barańskim na czele.

Zakończenie konferencji naftowej

KAIR (PAP)

W dniu 23 bm. zakończyła się w Kairze konferencja poświęcona problemom nafty arabskiej. Na posiedzeniu końcowym przemawiał przewodniczący delegacji libańskiej, Bustany, który kładł szczególny nacisk na kształcenie kadr specjalistów naftowych rekrutujących się z Arabów. Akcję w tym kierunku powinny podjąć rządy krajów arabskich wspólnie z towarzystwami naftowymi.

Projekt utworzenia banku popierania rozwoju przemysłu naftowego w krajach arabskich ma być przestudiowany przez odpowiednie organa Ligi Arabskiej.

Konferencje naftowe krajów arabskich mają być zwoływane co roku. Delegacja Libanu zaproponowała Bejrut jako miejsce spotkania w roku 1960.

„Times” o S. Litauerze

LONDYN (PAP)

Pod tytułem „Stefan Litauer — polski dziennikarz i dyplomata” dziennik „Times” zamieścił obszernie wspomnienie pośmiertne o zmarłym dziennikarzu oraz jego życiorys. „Times” stwierdza, że w kołach prasowych w Londynie Litauer uważany był od wielu lat za jednego z najlepszych zagranicznych korespondentów, zaś dzięki swym zaletom osobistym zaskarbił sobie jeszcze w okresie przedwojennym sympatię i szacunek dyplomatów i dziennikarzy wszystkich narodowości.

„Times” przypomina również, że w latach 1936—1941 Litauer był przewodniczącym stowarzyszenia prasy zagranicznej w Londynie.

Delegacja zapoznaje się z organizacją pomocy lekarskiej i leczniczo-profilaktycznej dla mieszkańców Moskwy, ze szczególnym uwzględnieniem służby pediatrycznej. Specjaliści polscy zwiedzili instytut pediatrii akademii nauk medycznych ZSRR, instytut traumatologii i ortopedii ministerstwa zdrowia ZSRR.

W instytucie organizacji służby zdrowia i historii medycyny im. N. A. Siemiaszki goście interesowali się przede wszystkim zagadnieniami planowania działalności naukowej, sprawą usług lekarskich dla ludności wiejskiej oraz rolników zakładów przemysłowych. Zwiedzili oni również instytuty higieny pracy i chorób zawodowych, ambulatoria i inne ośrodki lecznicze.

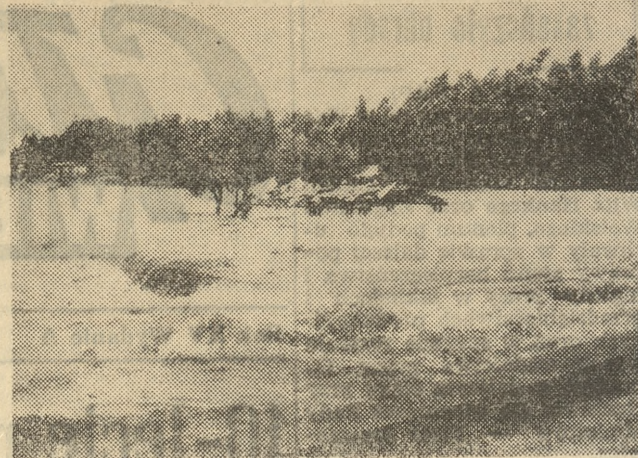
Na spotkaniu z wiceprezesem akademii nauk medycznych ZSRR — P. G. Siergiejewem, w którym uczestniczyli członkowie akademii W. W. Parin i A. A. Letawet oraz członek prezydium prof. S. A. Sarkisow, delegacja zapoznała się ze strukturą akademii oraz podzieliła się wrażeniami ze zwiedzenia instytucji naukowo-badawczych Moskwy.

Program wizyty przewiduje pobyt w Leningradzie, gdzie goście zapoznają się z organizacją i działalnością pogotowia ratunkowego, pracą instytutu transfuzji krwi i traumatologii oraz instytutu pediatrii. Delegacja odwiedzi również Kijów, gdzie zaznajomi się z pracą ukraińskich ośrodków zdrowia oraz obsługą lekarską okręgów wiejskich.

Min. Trampczyński w stolicy Indii

Minister handlu zagranicznego PRL W. Trampczyński, który w czwartek wieczorem przybył do Delhi, powitany został na lotnisku przez przedstawicieli indyjskiego ministerstwa handlu z ministrem Kanungo na czele, szefa protokołu dyplomatycznego oraz reprezentantów placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych. (PAP)

Klęska powodzi w Argentynie



Na zdjęciu: Na jednym z odcinków rzeki Rio de la Plata, która zalala wsie i miasta argentyńskie.

Fot. — CAF

Rozbieżności między państwami zach. przyczyną tarć w łonie administracji USA

WASZYNGTON (PAP)

Jak pisze waszyngtoński korespondent PAP red. Stefczyk, bezpośrednio po zaprzysiężeniu Hertera jako nowego sekretarza stanu USA, ze źródeł zazwyczaj dobrze poinformowanych przeniknęły wiadomości, które mogą rzucić pewne światło na rozbieżności w stanowiskach państw sprzymierzonych w kwestii rokowań na temat Niemiec, zaprzestania prób nuklearnych i w sprawie zasad ewentualnych rozmów z ZSR na temat rozbrojenia.

Twierdzi się, że ujawniona w chwili rezygnacji Dullesa i utrzymująca się nadal mimo pozorów niechęć Eisenhowera do kandydatury Hertera jest objawem tarć w łonie administracji, ulegającej dwu sprzecznym koncepcjom, z których każda ma za sobą wpływowe koła kapitału monopolistycznego. Koncepcja konserwatywna dąży ma do utrwalenia obecnej fazy zimnej wojny w celu zachowania poziomu zbrojeń, jako stabilizatora rozwoju ekonomicznego. Zaufanym rzecznikiem tych kół, wywierającym przemożny wpływ na administrację i sprzymierzeńców miał być Dulles. Choroba jego pozwoliła podnieść głowę zwolennikom drugiej koncepcji, dążącej do stopniowej normalizacji stosunków międzynarodowych na drodze rokowań, polityki ostrożnych wzajemnych ustępstw lokalnych, tworzenia stref ograniczonych zbrojeń i zaprzestania prób nuklearnych. Korzyściami wypływającymi z tej koncepcji, byłoby przyjęcie inicjatywy politycznej z rąk ZSR, zadowolenie opinii publicznej, zwłaszcza w Europie, rozwój handlu ze Wschodem i rozkładanie groźby wybuchu trzeciej wojny. Ceną natomiast jaką należałoby uiścić, byłoby podkopanie porozumień gospodarczych krajów NATO, możliwość powstania trudności wewnętrznych w USA w związku ze zmniejszeniem się zamówień zbrojeniowych, okresowa regresja, wzrost bezrobocia itp. Oznaczałoby to również zachwianie struktury polityki ekonomicznej zbudowanej właśnie na obecnej niemożliwej sytuacji zimnej wojny.

Zdaniem informatorów, rozbieżności między sprzymierzeńcami europejskimi — Wielką Brytanią z jednej, a Francją i NRF z drugiej strony — są w Niemale mierze odbiciem tarć

wewnątrzamerykańskich. W rokowaniach przygotowawczych sprzymierzeńcy usiłują wpłynąć na rozwój wydarzeń w USA. Mówi się też, że Herter nie będąc jednym z wtań niczonych strony konserwatywnej, nie był dla tych kół najszcześniejszym kandydatem, chociaż nie dotychczas nie wskazuje na to, że jest im przeciwny. Wielki przemysł traktuje go podobnie jak Dulles, to jest jak urzędnika. Wspomniane źródła są zdania, że jest to człowiek z wychowania i mentalności obcy otoczeniu prezydenta, typ kosmo politycznego intelektualisty, bliższy raczej swym ex-kolegom z senatu, jak Fulbrightom, Humphrey, Mansfield czy Morse, niż krwistym businessmanom generalom cieszącym się prawdziwym zaufaniem konserwatywnych sfer wielko przemysłowych. Uważa się też, że w ostatniej chwili musiało dojść do jakiejś gwałtownej próby interwencji przeciwko od dawna ustalonej kandydaturze Hertera — było już jednak zbyt późno. Niezręczne zachowanie się Białego Domu w dniach przełomowych rzuciło nagle światło na zmagania się zakulisowych sił polityki amerykańskiej, która w tej sytuacji nie ma dostatecznej swobody manewrowania, nie tylko jeżeli chodzi o podjęcie inicjatywy ale nawet o mediację.

Zachodnia grupa robocza zakończyła swe obrady

LONDYN (PAP)

Grupa robocza czterech państw zachodnich, która od blisko dwóch tygodni obradowała w Londynie nad uzgodnieniem pozycji Zachodu przed konferencją genewską wyznaczoną na 11 maja, zakończyła swe prace w piątek. Wynik tych prac ujęto w raporcie, który przesłany został do czterech rządów: USA, W. Brytanii, Francji i NRF. Raport stanowił ma podstawę dyskusji ministrów spraw zagranicznych czterech państw zachodnich, które rozpoczną się w Paryżu w środę przyszłego tygodnia.

„DEFA” zaprzecza twierdzeniom Speidla

BERLIN (PAP)

Wytwórnia filmowa NRD „DEFA” ogłosiła oświadczenie, w którym zaprzecza twierdzeniom generała hitlerowskiego Speidla, obecnie dowódcy wojsk lądowych NATO w Środkowej Europie, w związku z filmem dokumentarnym tej wytwórni „Operacja Miecz Teutoński”. Speidl wnosił skargę przeciwko angielskiemu towarzystwu filmowemu „Plato Films LTD” i spowodował, że z filmu „DEFA” usunięte zostały fragmenty dotyczące jego udziału w zamachu na króla Józefowińskiego Aleksandra w roku 1934.

„DEFA” oświadcza, że wykorzystane przez nią w filmie dokumentarnym listy Speidla z roku 1934 są prawdziwe. Speidl zaprzeczył autentyczność tych listów. Potwierdzają one udział faszyzowskiego wywiadu niemieckiego, a przede wszystkim Speidla, w zamordowaniu króla Aleksandra w Marsylii. „DEFA” zapowiada, że w odpowiednim czasie przeprowadzi dowód prawdziwości tych listów.

„DEFA” zapowiada również, że uczyni wszystko, aby film „Operacja Miecz Teutoński” — jako wkład do walki przeciwko militarzowi niemieckiemu — był jak najszerzej rozpowszechniony w kraju i za granicą.

Te Świata

DELEGACJA KC PZPR PRZYBYŁA DO PEKINU

W piątek przybyła samolotem z Warszawy do Pekinu na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Chin delegacja KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na czele której stoi członek Biura Politycznego, sekretarz KC Jerzy Morawski.

PREZYDENT SUKARNO PRZYBYŁ DO ANKARY

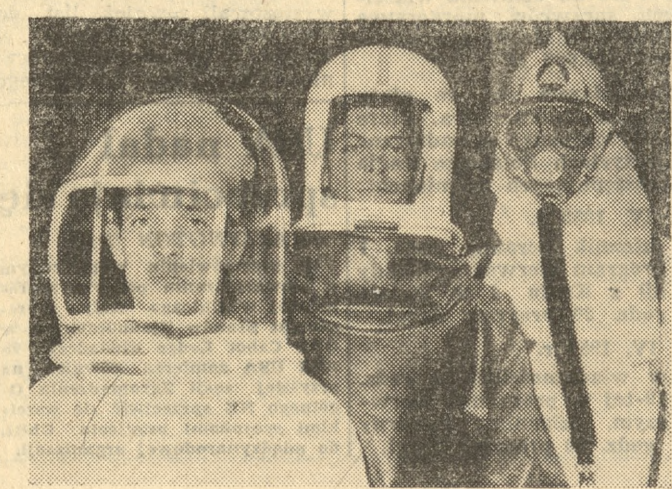
Prezydent Indonezji Sukarno w pierwszym etapie swej podróży po stolicach szeregu krajów świata przybył w piątek do Ankarę.

ODCZYT PROF. GIEYSZTORA W PARYŻU

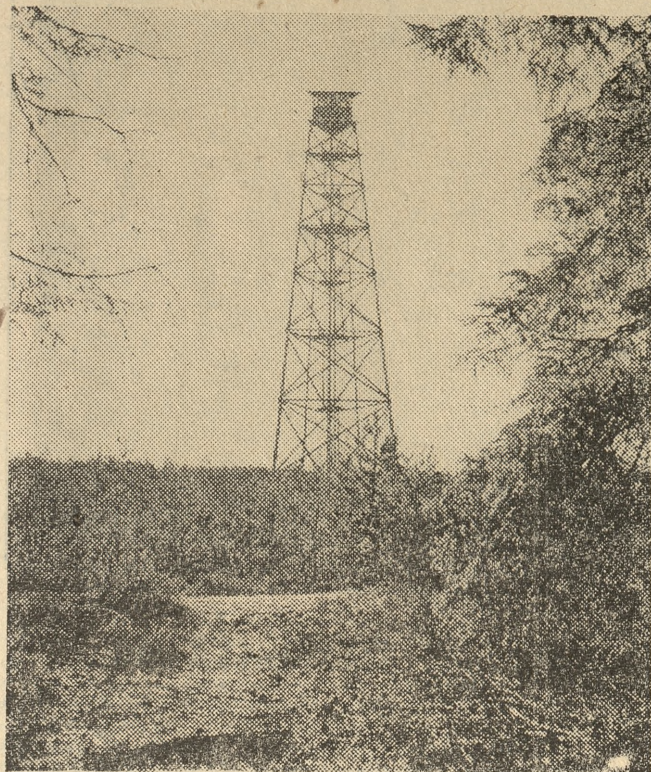
W ramach trwających „Tygodni Kultury Polskiej” w Paryżu odbył się w czwartek w sali Richelieu Sorbony paryskiej odczyt profesora Uniwersytetu Warszawskiego Aleksandra Gieysztoro pt. „Polska przed swym Milenium”. Na odczyt przybyło około 100 osób, głównie ze sfery naukowych i studenckich.

GUBERNATOR ROCKEFELLER SPRZECIWIĄ SIĘ

Gubernator stanu Nowy Jork, Nelson Rockefeller założył weto wobec ustawy, która przewidywała wprowadzenie kar cielesnych w szkołach nowojorskich.



Fot. — CAF



Tysiące hektarów lasów pada corocznie pastwą pożarów, wyrządzając gospodarce narodowej miliardowe straty. W walce z pożarami nie mała rola przypada służbie leśnej.

Na zdjęciu: Wieża obserwacyjna w nadleśnictwie Jelowa woj. opolskie. CAF — fot. Okoński

Pierwsze refleksje nad pierwszą ENCYKLOPEDIĄ

Mówiąc w tytule o pierwszej encyklopedii muszę dla ścisłości wyjaśnić, że jest to pierwsza wydana po wojnie w Polsce encyklopedia powszechna i z tej racji trzeba ją traktować jako wydarzenie edytorskie, naukowe i kulturalne wielkiej wagi.

Mała Encyklopedia Powszechna, wydana przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe ukazała się 15 kwietnia br. na półkach z górą tysięcy księgarń w kraju równocześnie. Na razie jest ona dostępna tylko dla subskrybentów, posiada ją talon serii A. Talony serii B rozpocznie się realizować od 15 czerwca, a serii C — od 15 sierpnia br. Już sam fakt, że Encyklopedia subskrybowała rekordową ilość 160 tysięcy osób, świadczy o ogromnej potrzebie tego rodzaju pozycji na naszym rynku księgarskim.

Mała Encyklopedia Powszechna w sztywnej płóciennnej oprawie na 1300 stronach za wiera 40.000 haseł, 4000 ilustracji oraz map czarnych i kolorowych; około 1200 rysunków. Hasła opracowywały 474 osoby, a redaktorem naczelnym 7-osobowego Komitetu Redakcyjnego był prof. dr Bogdan Suchodolski. Oczywiście, obecny postęp wiedzy, a zwłaszcza ogromny skok nauk technicznych narzucił redaktorom charakter dzieła. Z tego względu — nie zaniedbując dzieła humanistycznego — zwrócono uwagę na nauki o tematyce przyrodniczej i technicznej, a także na współczesne problemy naszej epoki, a głównie na sprawy Polski Ludowej (około 6.900 haseł polskich) oraz krajów, z którymi Polska blisko jest związana. Nie znaczy to wcale, żeby pomijać historię lub żeby można było zarzucić autorom subiektywność, czy wulgaryzowanie faktów. Encyklopedia, jak przystało na jej charakter, ustrzegła się tonu polemizacyjnego, o czym można się przekonać czytając wśród 7.800 haseł biograficznych, fakty o ludziach współczesnych lub niedawno zmarłych.

Nie bez słusznej dumy możemy twierdzić, że nasza encyklopedia, aczkolwiek w swych założeniach (zasada: 40.000 haseł) oparta na jednomowym uniwersalnym encyklopediach francuskich, nie mieściła czy radzieckich, należy do najnowocześniejszych w świecie właśnie ze względu na szerokie potraktowanie postępu nauk technicznych (są już sputniki!) i matematyczno-przyrodniczych.

Być może — podobnie jak innych odbiorców — mój stosunek do Encyklopedii jest trochę jak do bochenka chleba. 15 lat to dość długi czas, by gość stał się tak wielki, żeby nie dostrzegać tu i ówdzie wad

wydawnictwa, lecz rozkoszować się nim.

Ta encyklopedyczna jaskółka uczyniła wbrew przysłowiu, wiośnię w tej dziedzinie, tym bardziej że — jak donosi „Trybuna Ludu” — za rok ma się ukazać jednotomowa kieszonkowa encyklopedia uniwersalna, a w roku 1961 wydanie I tom encyklopedii 8-tomowej, na 1.500 arkuszach wydawniczych (obecna encyklopedia mieści się na 275 arkuszach). Oby nic nie stanęło na przeszkodzie temu wspaniałemu zamierzeniu!

M. FLEJSIEROWICZ

Surowe kary za nadużycia gospodarcze

W sądzie wojewódzkim w Szczecinie zakończył się trwający od grudnia ub. r. — proces o nadużycia gospodarcze popełnione w Zarządzie Obrotu Artykułami Rolnymi. Nadużycia te polegały na wykupywaniu po niskiej cenie w Państwowej Hurtowni Przecierów Pomidorowych, suszu cebulowego itp. i odprzedawaniu ich GS, PSS, po znacznie wyższej cenie.

Wyrokiem sądu główny oskarżony Jan Rydzewski został skazany na 8 lat więzienia i 50.000 tys. zł grzywny, Antoni Kolakowski na 6 lat więzienia i 10.000 tys. zł grzywny, Kazimierz Ławniczak na 6 lat, Stanisław Zychowicz na 6,5 roku więzienia, Jan Kozakiewicz, Władysław Lech, na kary więzienia z zawieszeniem. (PAP)



Fot. — K. Przychodźki

7 milionów ludzi — kawał Polski

Coraz ściślej zaciebie się spraw poszczególnych województw zachodnich z centralnymi, kierunek na wyrównanie tempa rozwoju poszczególnych dziedzin życia, na współdziałanie regionów o podobnych cechach gospodarczych — to wszystko sprawiło, że coraz bardziej zaciebie się linia podziału na Ziemię Zachodnią i centralną.

Województwa zachodnie nie mają już dziś jakiejś ogólnej „zachodniej” specyfiki. Gdy mówimy np. o województwie wrocławskim, mamy na myśli przede wszystkim dolnośląski okręg przemysłowy, zaś na województwo szczecińskie patrzymy głównie w aspekcie gospodarki morskiej. Wraz z kształtowaniem się struktury gospodarczej poszczególnych regionów, postępuje również proces krystalizacji życia kulturalnego. Związki kultur regionalnych dojrzejają wraz z nowym pokoleniem obywateli, urodzonych po wojnie na tych terenach.

Kształtowanie się specyfiki regionalnej w poszczególnych okręgach zachodnich jest niewątpliwie przyczyną zaciebiania się odrębności Ziemi Zachodnich, jako jednolitej całości. Z drugiej jednak strony ich rozwijający się potencjał ekonomiczny i kulturalny wypukla rolę tych terenów w całokształcie życia kraju. War to sobie przy tym uświadomić, iż obecna ranga gospodarcza i społeczna Ziemi Zachodnich w skali naszego państwa znacznie przewyższa pozycję, jaką tereny te zajmowały pod zaborem niemieckim. To jest już nasz konkretny dorobek.

Nielatwym wysiłkiem osiągnęliśmy ten dorobek. Zniszczenia wojenne na Ziemiach Zachodnich obniżyły wartość zabudowań miejskich i przemysłowych przeciętnie o 40 procent, zagród wiejskich o 30 procent; straty urządzeń produkcyjnych przekraczały 70 procent; zdewastowana była trzecia część linii kolejowych; ilość taboru kolejowego sięgała zaledwie 3 procent stanu przedwojennego.

To co zrobiliśmy i to, co robimy dzisiaj na Ziemiach Zachodnich, nie zawsze dorównuje naszym pragnieniom. Piszemy i mówimy o tym często, krytykując własne niedociągnięcia i błędy. Ale wystarczy spojrzeć na to, co było, by dostrzec z całą wyrazistością to, co jest. Podkreślanie wyłącznie braków, przypominanie łap nie muchy na słońcu, którego się nie dostrzega. Specjalizując się w tym oczywiste nasi „gorliwi przyjaciele” z Bonn, ale zdarzają się i u nas wypadki oceniania sytuacji społecznej i ekonomicznej na Ziemiach Zachodnich tylko przez pryzmat zaściankowej ulicy czy ciekawego kranu.

Oceńmy więc trzeźwo: na Ziemiach Zachodnich żyje i pracuje blisko 7 milionów ludzi. Ow rosnący z roku na rok potencjał ludnościowy województw zachodnich boli rewizjonistów niemieckich. Gwóźdźem sprawy jest przede wszystkim wzrastająca ilość nowych, urodzonych tu po wojnie obywateli, których życie związane jest w sposób naturalny z Ziemią Zachodnią. Dziś mieszka tu i wychowuje się 2,6 miliona dzieci, z czego 2 miliony ma ukończonych 10 lat życia.

Wzrastający potencjał społeczny wpływa oczywiście poważnie na rozwój gospodarki województw zachodnich. Stan ekonomiczny tych terenów najlepiej odzwierciedla sytuacja w jej czterech kluczowych dziedzinach.

Górnictwo — ten najważniejszy obecnie trzon naszej gospodarki — osiągnie w roku bieżącym na Ziemiach Zachodnich 31 procent wartości produkcji krajowej. Również 33 procent dostarczonej krajowi energii elektrycznej pochodzić będzie z elektrowni tych terenów. Udział przemysłu chemicznego średnio wyniesie 25 procent krajowej produkcji, niemniej wyrabia się tutaj 67 proc. całej produkcji kwasu siarkowego, 56 procent całej ilości nawozów azotowych, 53 procent produkcji fenolu.

W przemyśle ciężkim Ziemi Zachodnich ogólna produkcja w roku 1959 wzrosła o 17 procent w stosunku do roku ubiegłego. Wartość osiągnięć w tej dziedzinie polega nie tylko na odbudowie i rozbudowie istniejących za czasów niemieckich zakładów produkcyjnych, ale również na uruchomieniu nowej na tych terenach produkcji. Do takich należą np. zakład produkcji kotłów wysokopiętnych, czy fabryka ciężkich maszyn elektrycznych.

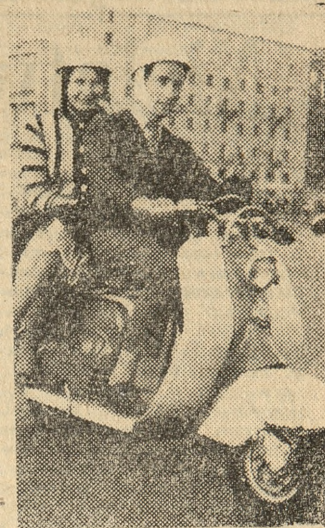
Tak wygląda w skrócie gospodarcza rzeczywistość Ziemi Zachodnich w aspekcie blisko 90 miliardów złotych, wydanych do roku 1957 włącznie i tych wielu dziesiątków miliardów zł, które pochłania drugi etap rozwoju tych terenów, mający na celu głównie rozbudowę przemysłu lekkiego i spożywczego.

Na rozwój potencjału przemysłowego warto wszakże popatrzeć i pod innym kątem. Weźmy dla przykładu produkcję stali. W 1957 r. produkowaliśmy na Ziemiach Zachodnich o 250 procent więcej niż wytapiano jej tutaj w 1936 r. W tym samym czasie w NRF, posiadającej olbrzymie kombinaty metalurgiczne, intensywnie odbudowywane przez amerykańskie kapitały, przyrost produkcji stali wynosił 61 procent w porównaniu z ilością uzyskiwaną w 1936 r. przez wszystkie tamtejsze zakłady.

Te i szereg innych liczb, wykazujących z całokształtu naszego narodowego dorobku wartości uzyskano na Ziemiach Zachodnich nie oddają w pełni ich obrazu. To, co tu zostało zrobione, przynosi procenty nie tylko mieszkańcom województwa wrocławskiego czy szczecińskiego, opolskiego, zielonogórskiego, czy olsztyńskiego. Wzrastający potencjał gospodarczy i społeczny Ziemi Zachodnich, to wzrastająca siła i zasobność całego kraju. Ziemia Zachodnia to po prostu kawał Polski.

Od redakcji:

Specjalny wysłannik „Głosu” red. Kazimierz Jazwiczki wyjechał na Opolszczyznę. — interesujące korespondencje — ukaza się już w najbliższych dniach.



W trosce o bezpieczeństwo zmotoryzowanej braci wzorem wielu krajów i my wprowadzamy obowiązek używania kasków ochronnych...

CAF — fot. Miedza

Wiosenne syrenie sprawy

Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”

Szatniarz w lokalu „Pod Arkadami” na MDM (kategoria S!). Jest dzisiaj częściej znudzony niż zwykle — od pewnego czasu popsuła się mu klientela. Po prostu jest jej znacznie mniej niż kiedyś — to znaczy w rozkwicie centralizacji i w jakiś czas potem, kiedy jeszcze prawem bezwładności architektki, lekarze, nauczyciele, weterynarze, kierownicy, przewodniczący, referenci, podasytenci z każdego zakątka Polski przyjeżdżali do Warszawy uzgadniać niemal wszystko.

Takiej indywidualnej, czy zbiorowej wycieczce zawsze było przyjemnie wsunąć do rączki pięć złotych za wytworne podanie piąszcza, wyjść pod kandelabry, a potem do Łazienek, by w zgodzie z delegacją służbową trawić spokojnie podłany aperitifem królewski szynceł. Mniej teraz tych okazji, bo decentralizacja zmniejszyła potok delegacji. Tak więc warszawskim restauracjom przyszło płacić społeczne jej koszty.

Te luźne refleksje nie wyczerpują oczywiście nawet w części ciekawych zagadnień związanych z pozycją i szczególną rolą społeczną Warszawy (nie mówiąc o jej roli politycznej i administracyjnej).

Oto — kilka drobnych telegraficznych informacji.

EKONOMIA: w ostatnim czasie daje się zauważyć poważną aktywizację warszawskiego środowiska ekonomicznego. Dość często przyjeżdżają tu specjaliści z zagranicy na odczyty i konsultacje, dość często organizuje się międzynarodowe seminaria poświęcone wybranym zagadnieniom ekonomii politycznej. Kilka dni temu np. bawił w Warszawie dr Robert Mc Kenzie, wykładowca London School of Economics and Political Sciens z wykładem na temat funkcjonowania brytyjskiego systemu politycznego (co za rodzinny tematyczny!). Uniwersytet warszawski organizuje obecnie (kwiecień—maj) cykl publicznych wykładów z ekonomii, na które ludzie walą drzwiami i oknami, jak na odpust. Zauważmy, że największą chybą (poza politencją) studentów zagranicznych uczy się właśnie na wydziale ekonomii politycznej Uniwersytetu Warszawskiego. Przyciąga ich tu zarówno zespół ekonomistów tej miary, co Oskar Lange, Czesław Bobrowski, Michał Kalecki, Włodzimierz Brus, Edward Lipiński, Bronisław Minc, Józef Zawadzki, jak i sam kierunek dydaktyczny wydziału, który określić by można szkołą matematyczną w ekonomii politycznej.

KULTURA: jak co roku z wiosną — w warszawskich placówkach kulturalnych panuje ożywienie, charakteryzujące się m. in. większym napływem zagranicznych artystów i zespołów. Po śpiewaku francuskim Clay'u i chórze dziewcząt radia paryskiego „La Maitrise” spodziewane jest przybycie wystawy malarstwa francuskiego z różnych epok. Będzie to impreza, na którą warto oddać parę złotych nawet poza służbową delegacją.

Jeśli mowa o Filharmonii — niedawno data ona siódmy z kolei koncert jazzowy — rzecz niegdyś niespotykana. W koncercie uczestniczyło m. in. sympatyczne trio Komedii. Po części muzycznej — znowu rzecz dawniej niespotykana — losowanie amerykańskich długo grających płyt jazzowych.

ZABAWY: Moda na hula-hoop już się powoli kończy, a na wirujące talerzyki jeszcze się nie zaczęła.

SPRAWY URZĘDOWE: warszawskie prezydium rad narodowych postanowiły dogadać się trochę z miejscowymi zakładami pracy i wyciągnąć od nich pewne świadczenia na rzecz syreniego grodu. Ma się to wyrazić w pomocy różnych fabryk w budowie niektórych urządzeń komunalnych, w bezpośrednim kontakcie w sprawach zatrudnienia, we współpracy w zakresie piłów, hałasów, ruchu pojazdów służbowych itd. W grę wchodzi tu również patronaty nad szkołami, przedszkolami i żłobkami, kontakty w sprawie gospodarowania terenami miejskimi i parę innych, ważnych w życiu miasta spraw.

ŚWIADOME MACIERZYŃSTWO: rozwija się pełną parą. Już wkrótce poradnie świadomego macierzyństwa czynne będą we wszystkich warszawskich szpitalach ginekologiczno-położniczych. Dużo odczytów o tematyce seksualnej. Do rzeczy zabiera się nie tylko służba zdrowia, ale również uniwersytet dla rodziców, środowisko akademickie, Stołeczny Dom Kultury.

BUDOWNICTWO: to trzeba raczej zobaczyć. Np. 10-piętrowy dom na rogu Tanki i Kopernika lub podobny na Wiejskiej koło Sejmu. Cegły ani na lekarstwo. Robotników mało. A domy rosną, jak na dróżdżach.

Na razie wystarczy. Ostatecznie żyje tu ponad milion ludzi i dzieje się tu ponad milion spraw dziennie.

Karol RZEMIENIECKI

Dorobek i plany inżynierów przemysłu rolno-spożywczego

Omówienie rocznego dorobku, planów pracy na przyszłość i dokonanie wyboru nowego zarządu było głównym tematem wczorajszego zjazdu Oddziału Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego, które odbyło się ostatnio w Poznaniu. Jak wynikało z danych, przytoczonych przez przewodniczącego Oddziału mgr inż. Wł. Surynę, Stowarzyszenie nie i poszczególni jego członkowie poszczególni jej mogą poważnym dorobkiem. W czasie ostatniej przedzjazdowej dyskusji inżynierowie i technicy zgłosili wiele ciekawych wniosków, których zastosowanie przyczyni się do zaistnienia wielu procesów produkcyjnych. W licznych, najważniejszych zakładach zwrócono uwagę na zwiększenie i ulepszenie produkcji artykułów spożywczych przewidzianych na wysyłkę za granicę, dzięki czemu wyeksportowaliśmy ich w roku ubiegłym z województwa za kwotę 2.300 mln. zł.

Samo Stowarzyszenie rozwijało wszechstronną działalność dla podniesienia kwalifikacji zawodowych personelu technicznego i w tym celu organizowało problemowe zjazdy, wycieczki do najlepiej zorganizowanych zakładów, kursy zaoczne, odczyty na temat osiągnięć z różnych dziedzin i spotkania dla podzielenia się wrażeniami z wycieczek za granicę.

W czasie zebrania duże zainteresowanie wywołał referat prof. dr J. Janickiego z WSR w Poznaniu, poświęcony omówieniu nowych tendencji w przemyśle rolnym — spożywczym na tle pobytu w USA.

Na zakończenie zebrania dokonano wyboru nowego zarządu Oddziału. Przewodniczącym zarządu został ponownie mgr inż. Wł. Suryna, jego zastępcą dr Jarosław Broniarz, a sekretarzem mgr inż. M. Czapka. (I)

Niełatwa rola Edisonów

Kadm jest pierwiastkiem rzadkim w przyrodzie, na rynkach światowych poszukiwanym i drogim. W postaci metalicznej — stosuje się go do wyrobu stopów lotnych, takich, ochrony stali przed korozją, np. części łożyskowych itp. do wyrobu różnych rodzajów akumulatorów zasadowych, używanych w górnictwie, kolejnictwie, służbie łączności. Kilogram czystego kadmu w Polsce, która posiada stosunkowo niewielkie jego zasoby, kosztuje ok. 330 zł. Głównym producentem są Szopienickie Zakłady Hutnicze. Jednym z głównych odbiorców krajowych — Zakłady K-6 w Poznaniu.

ZELAZO — TYLKO DO 0° C

Tyle informacji ogólnych. Pozostaje sprawa racjonalnej gospodarki kadmem, używania go tylko tam, gdzie on jest rzeczywiście niezbędny, postawienia możliwości największej jego ilości do dyspozycji handlu zagranicznego, uczczenia go tym krajem demokracji ludowej, które w ogóle własnych zasobów kadmu nie mają. Pozostaje sprawa oszczędności u głównego konsumenta kadmu: K-6. I tu dochodzimy do sprawy ludzi, którzy przez nikogo nie zmuszani, chcą zaoszczędzić krajowi w przyszłej 5-lacie tysiące kilogramów cennego metalu. Mam tu na myśli personel techniczny K-6.

Jak chcą to zrobić?

Wyjaśniał mi to, używając zawiłych wzorów chemicznych i definicji reakcji zachodzących w różnych metalach, główny technolog K-6, inż. Witold Jaworski. Pomiędzy wzory i reakcje, problem wyglądał tak:

bezmiała 60 lat temu, Edison budował swoje pierwsze akumulatory w oparciu o tlenek żelaza jako główny składnik elektrody ujemnej. Od tego czasu przemysł akumulatorowy zrobił olbrzymi skok. Powstała cała „rodzina” akumulatorów o różnym kształcie, mocy, przeznaczeniu. Szukano nowych dróg, nowych rozwiązań, opierając się jednak stale na żelazie i niklu. Z czasem jednak okazało się, że akumulatory, budowane na edisonowskim pierwowzorze, mają wadę: w temperaturze poniżej zera raptownie maleje ich sprawność. Szukając źródła zła, znaleziono je w żelazie. Ale czym je zastąpić?

SUKCESY NIESKRĘPOWANYCH POSZUKIWAN

Pewien Szwed użył do wyrobu elektrody ujemnej tlenku kadmu zamiast tlenku żelaza. Wyniki okazały się zadowalające. Akumulatory kadmo-niklowe zrobiły karierę. Naturalnie ich cena wzrosła, lecz fabryki reklamowały swe wyroby jako niezawodne itd. Używano kadmu nawet gdy wiadomo było, iż akumulator pracował będzie w pomieszczeniach, gdzie temperatura nigdy nie spada poniżej zera.

W Polsce dotychczas również stosuje się do produkcji akumulatorów drogi kadm, podczas gdy bogaci, lecz jednocześnie praktyczni Amerykanie, stosują go tylko wtedy, gdy wiedzą, iż akumulator spotka się z temperaturą niższą od zera. Tą samą drogą poszli Rosjanie.

W K-6 próby przełamania nawyków czynione były 3 lata temu. W warunkach, gdy w inwestycjach i konstrukcjach panował tzw. „współczynniki strachu”, próby takie nie rokowały większych nadziei. Ostatnie lata przyniosły duże zmiany. Z inicjatywy trzech zapalonych magistrów chemików Władysława Konopińskiego z Centralnego Laboratorium, Mariana Andrzejewskiego z „Prozometu” i głównego technologa K-6 Witolda Jaworskiego — rozpoczęto laboratoryjne i ćwierćtechniczne próby zastąpienia kadmu

żelazem. Próby te zdobywały coraz więcej zwolenników. Aż wreszcie...

Ponieważ zaprojektowanie fabryki z wszystkimi szczegółami, tylko na podstawie prób własnych, było ryzykowne, prowadzący próby otrzymali polecenie służbowego wyjazdu do jednej z fabryk akumulatorów zasadowych w ZSRR dla zapoznania się z technologią produkcji.

Głównie zmieniono pierwotne projekty rozbudowy poszczególnych oddziałów fabryki, przystosowując je do nowej technologii. Wkrótce nastąpi rozruch „żelazo-niklu”. A za 2 lata już w nowych halach połowę niemałej produkcji zakładów stanowią będą akumulatory żelazo-niklowe. Duża w tym będzie zasługa także głównego inżyniera zakładów, mgr. Jerzego Szmeci.

BOHATEROWIE NASZYCH CZASÓW

Jaki z tego będzie miało państwo profit?

„Krzyżacy”... gotykiem

W księgozbiorach nauczyciela Leona Horsta z Zakrzewa pod Złotem znajduje się niezwykły biały kruk — „Krzyżacy” H. Sienkiewicza wydrukowane w języku polskim... gotykiem. Książkę tę w 500 egzemplarzach wydała w r. 1930 redakcja „Gazety Olsztyńskiej” dla ludności mazurskiej nie znającej alfabetu łacińskiego. (PAP)



Martwa natura

Edmund Łubowski



kiś tranquilizer, środek uspokajający dla siebie, lecz przede wszystkim troszczył się o synka; między innymi pragnęła wiedzieć, czy mały Jimmi nie przypłacił swej obecnej przygody wstrząsem nerwowym, albo jakąś trwałą obsesją.

— Nie sądzę. Jim odziedziczył tyle cech po swoim zahartowanym ojcu, że z pewnością spłyną po nim bez śladu nawet najgorsze przeżycia — odparł eskulap i niby machinalnie zapatrzył się na otoczony kwiatami dywanik, gdzie ongi znaleziono zwłoki matki Edwarda i Jakuba. Natomiast pani mogła nerwy znów zacząć nawalać i takie środki, jak Atarax, Equanil lub Miltown byłyby za łagodne. Raczej dam pani jutro coś z dziedziny chlorpromazine lub reserpine. Na przykład, Compazine, Promazine lub może by Pacatal? — gadał jakby do siebie, wiedząc jaki respekt budzą u pacjentów białych i czarnych niezrozumiałe dla nich nazwy nowych leków i apteczna łacina. A co pani zażywała dzisiaj, bo już nie pamiętam? — spytał wreszcie Patrycja.

— Głównie whisky — rzekł z pogardą Jakub Curr, uprzedzając żonę w odpowiedzi. Jak ci nie wstyd, Pat, tak żłopać wódkę przy gościach i służyć!

— „Woda ognista” zgubiła wielu moich czerwono-skórych przodków — nadmieniła Tallula — ale ta sama „firewater” daje ukojenie w chwilach smutku.

— I „pita w miarę, nie szkodzi nawet w największych ilościach”, jak mawiał w Anglii najwytrwalszy

W przyszłej 5-lacie od 100 do 150 tysięcy kilogramów oszczędności czystego kadmu (przypominam — kilogram kadmu kosztuje 330 zł). Państwo będzie miało możliwości rozszerzenia eksportu.

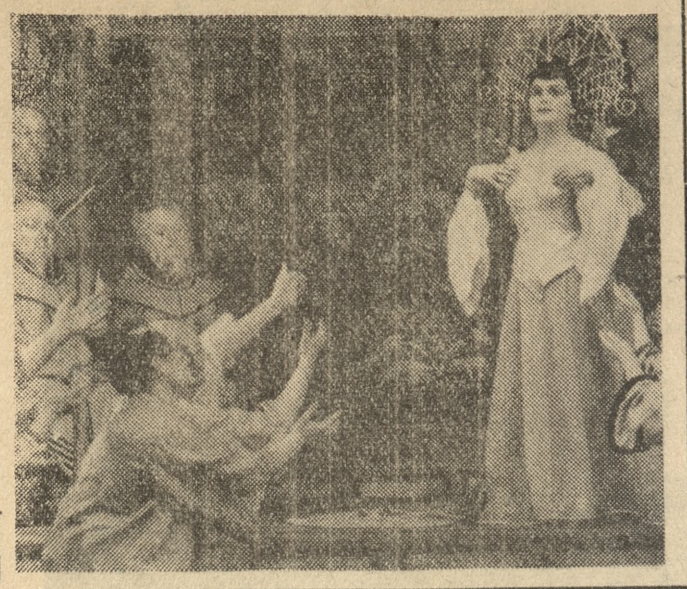
Jaki z tego będzie profit dla K-6?

Jak dotychczas — same kłopoty. Próby technologiczne itp. dokonuje się obok „normalnego” planu. Często-gęsto ten plan i premie wiszą na włosku. Szarpanina. Większe zakłady, większa produkcja, odpowiedzialność i wysiłek... Kierownictwo już dzisiaj szuka argumentów, którymi będzie można przekonać krajowych odbiorców (szczególnie górnictwo), że akumulatory, oparte na związkach żelaza, są takiej samej jakości jak kadmowe i o 20 proc. tańsze. Myśla już także nad rozwiązaniem nowych problemów. Np. jak przełamać nawarstwiony latami nawyk, że do samochodów należy używać wyłącznie akumulatorów kwasowych, które trzeba odnawiać, gdy można by zastosować inne, „długowieczne”, zaoszczędzając krajowi złotych.

I nie uważają się ci ludzie wcale za bohaterów. Po prostu sądzą, że tak myśleć i działać — w swoim własnym, szerszym pojętym interesie — powinien każdy.

Piotr CHOJNACKI

Dużym osiągnięciem Państwowej Opery w Poznaniu jest „Turandot”, ostatnie dzieło Pucciniego, dokonane już przez ucznia Miśtrza — Franco Alfano. Turandot to imię okrutnej księżniczki chińskiej, która starającym się o jej rękę zadawała trzy zagadki. W wypadku nieodgadnięcia — kandydatowi ucinano głowę. Rola „księżniczki śmierci” w tej baśniowej operze śpiewa Krystyna Jamroz, stwarzając ciekawą kreację. Na zdjęciu: dramatyczna scena „3 zagadek” (z II aktu). „Turandot” Pucciniego odegrana zostanie przez zespół Państw. Opery w najbliższą sobotę. (n)



Kwartet plastyków w salonach CBWA

Jak rok długi ciągle się w „Odwachu” coś dzieje. Mielimy od stycznia już wiele okazji oglądać wystawy plastyków nie tylko z naszego okręgu; gości bowiem, którzy u nas eksponowali było bardzo dużo!

Tym razem w salach wystawowych „usadowiło się” czworo plastyków i to: Aniela Kubicz, Jadwiga Łubowska, Zenon Kaczmarski i Edmund Łubowski. Wszyscy reprezentują technikę olejową, aczkolwiek znajduje się i akwarela, tempera i rysunek.

Przy tej ilości wystawianych prac (83 pozycje) trudno wymienić wszystkie te, które by na to zasługiwały; ale takie prace Anieli Kubicz jak „Wnętrze z czerwonym wazonem”, „Wnętrze z fikusami” i „Wnętrze białe” — to prace wyróżniające się. Pani Jadwiga Łubowska wśród swoich 19 obrazów przedstawia kilka, które szczególnie mogą się podobać, zwłaszcza „Martwa natura z dzbankiem” i rysunki „Paweł I” i „Maciej”.

Zenon Kaczmarski czuje sentyment do pejzaży w na stroju zimowym. „Górczyn — zima III”, „Al. Hetmańska — zima” są tego dowodem, z u wagi na „duży ładunek emocji plastycznej”. Godna uwagi jest akwarela zatytułowana „Ul. 23 Lutego przed odbudową”.

O Edmundzie Łubowskim nieraz już pisano i mówiono. Ten ciekawy w swej twórczości plastyk, niespokojny w artystycznej pracy — niespokojny w najlepszym tego słowa znaczeniu — wystawia 20 prac wszystkie w oleju. Obrazy Łubowskiego cechuje kilka zalet tak nieodzownych do odczucia wartości artystycznej obrazu. Tematyka i kolor, koncepcja figuralna i rozmieszczenie płam — oto co wywołuje wrażenie.

„Martwa natura I”, „Martwa natura II”, „Martwa natura z żółtą serwetką”, „Akt” czy wreszcie „Kwiaty” — jednym tchem wymienić można z kolekcji 20 eksponowanych prac.

Izabela NOWAKOWA

Prawnik radzi

Celem stwierdzenia praw do spadku należy oprócz wniosku do sądu właściwego dla miejsca ostatniego zamieszkania zmarłego, złożyć: akt zgonu spadkobiercy oraz akty urodzenia spadkobierców. Z chwilą śmierci spadkobiercy następuje otwarcie spadku. O ile otwarcie spadku nastąpiło przed wejściem w życie przepisów o majątkach poniemieckich i opuszczonych, ta część spadku, która przypadnie obywatelom niemieckim, zostanie przejęta przez Skarb Państwa. Każdy ze spadkobierców ma prawo wniesie do sądu o stwierdzenie praw do spadku, nie zależnie od zgody pozostałych spadkobierców. Stwierdzenie praw do spadku następuje na podstawie przepisów ustawy niezależnie od zgody poszczególnych spadkobierców. Podział nieruchomości miejskiej możliwy jest dopiero po uzyskaniu zgody władz państwowych. Po stwierdzeniu praw do spadku spadkobiercy stają się współwłaścicielami majątku spadkowego w częściach określonych przez sąd. Sposób administrowania takim majątkiem zależy od zgody współwłaścicieli. (1102)

Cecylia Pisarek — Kiedrowo. Stosownie do przepisów prawa spadkowego po zmarłym, w razie niepozwolenia testamentu, dziedziczą dzieci oraz małżonek. W takim przypadku nie miałaby Pani prawa do dziedziczenia i dla tego nie ma Pani podstaw do żądania unieważnienia testamentu. Za pracę na gospodarstwie może dochodzić Pani od spadkobierców odpowiedniego wynagrodzenia, jednakże za czas nie dłuższy aniżeli 3 lata wstecz. Za czas poprzedni pretensje z tytułu wynagrodzenia za pracę przedawniły się. Z dochodzonego wynagrodzenia za pracę powinna Pani potrącić koszty utrzymania i ewentualnie mieszkania, które otrzymała Pani już z tytułu wykonywanych prac.

— 145 —

wśród pisarzy pijak — dorzucił Rafał, co przypominało go lekarzowi, jako trzeciego petenta.

— A pan, panie Królik, czego oczekuje od medycyny?

— Najpierw rycyny dla dziewczyny, która tuż przed obfitą kolacją pożarła trzy funty czekoladek rzekomo sama, co nabawiłoby nudności nawet hipopotama.

Mniej więcej taką odpowiedź miał Rafał już na języku, lecz nie wypuścił jej poza „palisadę zębów własnego chowu”, bowiem zauważył, iż Arlena Byrnes, dla której przeznaczył tę słowną szpilkę, właśnie wykonała się do ogrodu z Dariuszem Drumanem. Wobec tego szybko zmienił taktikę i tekst swej wynijmającej odpowiedzi.

— Krepuję się mówić przy laikach o niektórych dolegliwościach. Czy pozwoli pan doktor, że odprowadzę go do auta i tam się wynędrzę? — spytał.

Gdy parę minut później stanął przy niedługim szeregu zaparkowanych samochodów, Rafał chciał nasamprzód zapalić cygaro, gdyż palenie jakoby ułatwiał mu proces myślenia. Choć miał do omówienia z lekarzem problemy poważne, dotyczące młodzieży i jej dzisiejszego wybruku w „tatusiowych” kapturach Ku Klux Klanistów, zaczął po amerykańsku od dopinania dopasowanego do sytuacji aktualnej.

— Skoro nikotyna wywołuje pono raka płuc, niechże go dostaną te komary i moskity, jakie tu dybią na moją słodką krew — zażartował, wyjmując zapalnik.

Zaledwie jednak przytknął pierwszy migotliwy płomyk do czubka cygara, gdzieś bardzo blisko rozległ się okrzyk przerażenia: — Ogień! Pali się auto!

— Nie auto chcę zapalić, tylko cygaro — sprostował Rafał, pocierając drugą zapalną, bo pierwsza wykonała mu się z palców po tak nieoczekiwanym alarmie.

Zgaś to, podpalacz! — wrzasnął panikarz, albo figlarz, lub wariat.

(C. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowanych tokarzy, tapicerów, blacharzy karosyjnych, monterów silnikowych i ślusarzy oraz kierownika dziecięcej kolonii letniej na miesiąc sierpnia przyjmą do pracy Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 43. Zgłoszenia osobiste w Dziale Zatrudnienia w godz. od 7-9 i 13-15. K2458

WZGS Zielona Góra, ul. Dąbrowskiego 22/24 poszukuje kandydatów na stanowiska: głównych księgowych GS i PZGS, instruktorów fin.-księgowych WZGS i PZGS oraz instruktorów BHP w WZGS. Mieszkanie w terenie zapewnione. K2758

Kandydatów na przyuczenie do zawodu tkacza — mężczyzn w wieku od 25—35 lat poszukuje Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Przemysłu Włókienniczego. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2764.

Referenta inwestycyjnego, referenta administracyjnego i 2 księgowych z kilkuletnią praktyką i kwalifikacjami oraz wartowników na pełny etat przyjmie natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54. K2766

Gorzowska Wytwórnia Makaronu, Gorzów Wlkp. — Wierzytę zatrudni natychmiast głównego mechanika — inżyniera-mechanika z długoletnią praktyką, kierownika transportu — wykształcenie średnie ekonomiczne lub techniczne oraz praktyka, inżyniera lub technika BHP — ze znajomością zagadnień BHP. Warunki płacy oraz mieszkaniowe do omówienia. K2768

Maszynistkę ze znajomością stenografii przyjmie instytucja społeczna. Warunki do omówienia. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15107g.

Pracownia Konstrukcyjno-Technologiczna przy WZPPPT w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 15 zatrudni od 1. 5. 1959, st. księgowego(wa) — na prawach gł. księgowego, st. konstruktora w pracowni metalowej oraz rutynowaną maszynistkę techniczną. 15345g

Oborowego i rodzinę do prac polowych przyjmie na stałe PGR Drzeczko, poczta Osieczna, pow. Leszno. 15805g

Kuchmistrza-garżażera na stanowisko kierownika zakładu garżażeryjnego zatrudni Centralna Rybna w Zielonej Górze, Al. Niepodległości 2, telefon 24-61. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia pisemne lub osobiste prosimy kierować pod w. w. adres. K2792

Ślusarzy maszynowych, tokarzy, pracowników do transportu oraz kobiety do prac w produkcji przyjmą natychmiast Zjednoczone Zakłady Rowerowe — Zakład nr 7 Poznań, ul. Małe Garbary 8. Zgłoszenia w dziale Zatrudnienia. K2795

Kierownika sklepu branży spożywczej i włókienniczej do sklepu w Sulęcinku poszukuje Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Sulęcinku pow. Środa. St. kol. Sulęcinek. K2801

Kostrzyńska Fabryka Celulozy w Kostrzynie n/Odrą zatrudni natychmiast: inżyniera mechanika na stanowisko st. inspektora inwestycji nadzoru mechanicznego, inżyniera lub st. technika d/s normowania. Reflektujemy na fachowców z praktyką. Mieszkanie komfortowe po okresie próbnym zapewniamy. K2802

Potrzebni zaraz na stanowiska insp. techn.: chemik z wyższym wykształceniem oraz inżynier wzgl. technik budowlany ze znajomością prac inwestycyjnych. Oferty do WZSP Poznań, pl. Kolegiacki 17, pokój nr 218. K2807

Wielkopolska Huta Szkła w Gostyniu zaangażuje natychmiast pracownika na stanowisko kierownika działu inwestycji. Wymagane kwalifikacje w dziedzinie inwestycyjnej. Warunki do omówienia na miejscu. K2816

Państwowa Operetka w Szczecinie zaangażuje pianistę w charakterze korepetytora. Zgłoszenia pisemne przyjmują sekretariat Operetki w Szczecinie, ul. Potulicka 1. K2818

10 robotników do transportu zatrudni zaraz Poznańska Wytwórnia Papierosów. Warunki do omówienia w sekcji personalnej przy ul. Wojkowej 5. K2938

2 TYGIE
DRUKARSKIE
1
DO SZTANCOWANIA
(mogą być do remontu)
spiesznie
KUPI
lub wydzierżawi
Spółdzielnia Pracy
„NORMA”
w Poznaniu,
ul. Sikorskiego nr 22
telefon 21-91.
Warunki do uzgodnienia.
K2887

Praca
Kaleńników zatrudni chłupniczo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15693g.

Uczeń do wulkanizacji potrzebny „Wulka” Poznań, ul. Kościuszki 49 (przy Domu Ziemlerza). 15704g

Uczeń powyżej lat 14 potrzebny do nauki elektroinstalatorstwa dział prądów słabych. Zgłoszenia z krótkim życiorysem. Poznań 1, Skrytka 280. 15911g

Dochodząca (rekrutacja) pomoc domowa potrzebna do 2 starszych osób. Zgłoszenia: Poznań, ul. Fredry 1, II ptr., m. 14, po południu od 6—8. 16393g

Potrzebny natychmiast samoty oborowy do młnie szej obory. Wynagrodzenie b. dobre z utrzymaniem. Józef Dopierała, Między, poczta Strzelno, pow. Mogilno. 11322p

Uczeń może się zgłosić. Pracownia tapicerska, Poznań, Garbary 53. 11334p

Pracujące małżeństwo poszukuje pomocy do malego dziecka. Poznań, Zygland 8 m. 17. Zgłoszenia w godz. od 6—11. 16036g

Potrzebna pomoc domowa kochająca dzieci. Dobre warunki, własny pokój. Zgłoszenia „Upominki”, Poznań, ul. Roosevelta 12. 16481g

Nauka
Esperanto wyucza gruntownie szybko rutynowany korespondencyjnie. Zgłoszenia: Warszawa 10, skrytka pocztowa 217. K2907

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinowska 2a, parter. 12464g

Kursy samochodowe amatorskie i motocyklowe organizuje TKWP. Rozpoczęcie kursu w pierwszych dniach maja br. Informacje i zapisy. Poznań, Lampego 7, tel. 14-45, od godz. 9—19, sobota od 19 do 15. K2989

Dla posiadaczy rowerów i motorowerów dwutygodniowe kursy z przepisów drogowych organizuje TKWP. Początek kursów w pierwszych dniach maja. Informacje i zapisy. Poznań, Lampego 7, tel. 14-45 od godz. 9—19, sobota od 9—16. K2992

Kupno
Radio korzystnie kupię: „Kaprys”, „Stern”, „Juwel II”. Oferty z ceną: Poznań, Koscińskiego 7 m. 29. 14731p

Ubiąjkę do masy jajoowej z motorkiem, stan bardzo dobry kupię. Wiadomość z ceną kierować: Domachowo 7, pow. Gostyń, poczta Domachowo. 11337p

Tokarnię podługową w dobrym stanie kompletną kupię, 1 lub 1,5 m tocznia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15727g.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE
PRZEMYSŁU TERENOWEGO
POZNAŃ, ulica Marcełińska nr 17/19
OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY
materiały z upłynienia remanentów z zakresu branż:
chemicznej, elektrotechnicznej, ślaskich technicznych, wytworów hutniczych oraz innych surowców zakładom państw. i społecznym.
Wykaz remanentów znajduje się do wglądu w PZMPT — Dział Zaopatrzenia.
Na żądanie reflektantów wykazy wysyłamy pocztą. K2926

Sprzedaż
Wózki dziecięce głębokie i sportowe, nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 13439g

Spiesznie sprzedam samochód osobowy DKW po kapitalnym remoncie na 16-kach, nowe ogumienie z garażem blaszanym oraz psa seter-gordona. Skibicki, Barwick, Kościuszki 10, pow. szczeciński. 14742g

Sprzedam motocykl Parnonia de Luxe 250 cm fabrycznie nowy. Cena według umowy. Zgłoszenia: Poznań, Małackiego 16 m. 13, w godz. 15—19. 15013g

Ciągnik Lanz Bulldog 25 w dobrym stanie — sprzedam. Leon Kaczmarek, Telespółdzielca, poczta Opalenica. 10395p

Sprzedam lodówkę elektryczną poj. 500 l. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 15348g.

Planina markowe okazujecie sprzedaje Magazyn Fortepianów. Poznań, Czerwonej Armii 39. 15415g

Pustaki Alfa każda ilość wzm. 24x24x49, połowiki wzm. 12x24x49 oraz DMS polecam. Wytwórnia Mechaniczna Prefabrykatów Budowlanych, J. Czajka, Swarzędz, ul. Słoneczna, pow. Poznań. 15424g

Planino krzyżowe, 1/4 pty, mało używane, jak nowe, tanio, spiesznie sprzedam. Poznań, Kadłubka 4 m. 8, od godz. 15. 16080g

Warsztat elektro-mechaniczny w Jarocinie, ulica Walki młodych 37 sprzedaje 2 szt. silników elektrycznych 7,5 kW, 380 V, 1450 obr. K2968

Sprzedam nowy rower z motorkiem riemieniowym. Poznań, Grodzka 81 m. 2 od 16—19. 15429g

Sprzedam duży obraz relikwijnny, lósko drewniane i metalowe, stół nocny. Poznań, Dzierżyńskiego 5 m. 18, godz. 17—18. 16282g

Samochód BMW, typ 340, 4-drzwiowy po remoncie, stan dobry — sprzedam. Cena według umowy. Wiesław Musiał, Lipno, pow. Leszno. 16388p

Sprzedam samochód osobowy marki Citroen, stan bardzo dobry z radiem oraz częściami zapasowymi. Cena przystępna. Głogów, ul. Mariana Buczka 3. 11089p

Samochód ciężar. „Opel Blitz” 3,5 ton, stan pierwszy, sprzedam. Jaskółski, Wałcz, Bydgoszcz. 11340p

Sprzedam zbiór pieniędzy papierowych. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11326g.

MODELE ODLEWNICZE
wykonują szybko i fachowo
POZNAŃSKIE
ZAKŁADY ARMATUR P. T.
Poznań, ul. Koronarska 10
tel. 23-07, 31-60
K2932

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód ciężarowy 3-tonowy na ropę po kapitalnym remoncie, skrzynia podwozie równe, okazujecie tanio spiesznie sprzedam. Cena do uzgodnienia na miejscu. Mieczysław Doktor, Ostrow Wlkp. Chłopskiego 27. 11329p

Sprzedam tokarnię starszy typ i spawarkę transformatorową lub zamienie ją samochodem Moskwicz lub Skodę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11332p.

Sprzedam samochód osobowy „Skoda” 1102 4-drzwiowy, stan idealny. Kazimierz Jasicki, Srem, Poznańska 1. 11333p

Sprzedam dom drewniany na rozbiórkę 3 pokoje i kuchnia. Cena według umowy. Jan Jaskółski, Ujazd, poczta Grodzisk Wlkp., pow. Nowy Tomysl. 11339p

Sprzedam ciągnik „Zetor” po kapitalnym remoncie oraz narzędzia rolnicze zawieszane, snopowiązałkę i przyczepę razem lub osobno. Marian Faliński, Siedliszko, pow. Nowa Sól, woj. Zielona Góra, 11321p

Motor spalinowy „Diesla” marki MWM 18 KM w dobrym stanie natychmiast sprzedam. Tomalak, Bilczew, pow. Ostrow Wlkp. 11325p

Motocykl Jawa 250 cm na 19-kach sprzedam 13.000 zł. Kornobis, Gostyń, Dzierżyńskiego 13. 11335p

Sprzedam 4-szpulową szpularkę z motorkiem 4.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15724g.

Samochód małowartościowy furgonetkę w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Rynek Jeżycki 2, od godz. 16. 15726g

Samochód P-70 w idealnym stanie z radiem i rowe części zapasowe sprzedam. Witold Jaskółski, Brzeźno Nowe, poczta Żelice, pow. Wągrowiec, tel. Żelice 1 A (do godz. 15). 15728g

Sprzedam nowy boiler poj. 150 ltr. Poznań, Skalna 25. 15736g

Sprzedam wózek głęboki „Warszawa”, spacerówkę i lósko dziecięce. Poznań, Nowowiejskiego 9 m. 11. 15730g

Zamienie 3/4 pokoju z kuchnią balkonem na 2 mieszkanie po 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15655g.

Zamienie 2 oddzielne mieszkania, pokój z kuchnią i półtora pokoju z kuchnią samodzielnie na 3-pokojowe samodzielne Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15792g.

W poniedziałek, dnia 27 kwietnia 1959 r. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego ukochanego męża, śp.

prof. mgr inż.
Lucjana Ballenstedta

zostanie odprawiona Msza św. o godz. 8 w kościele św. Michała przy ul. Stolarskiej.
O tym zawiadamia życzliwych pamięć Zmarłego

ZONA 15966g

W drugą rocznicę zgonu mego najdroższego męża, naszego ukochanego ojca i dziadka, śp.

Stefana Bartkowiaka

zostanie odprawiona msza św. we wtorek, 28 bm., o godzinie 7.30 w Bazylice O.O. Dominikanów, przy Al. Stalingradzkiej.

O tym zawiadamia
ZONA Z CÓRKAMI, ZIĘCIAMI I WNUKIEM

Przewielebnemu Duchowieństwu, Siostrze Zakonnym, Kierownikom, Przyjaciółkom, Kolegom i Per sonelowi Służby Zdrowia, Znajomym za okazanie współczucia, złożone wieńce i kwiaty, licząc udział w pogrzebie najdroższej żony i najukochańszej matki, śp.

Marii Donatowej
oraz Chórowi Św. Marcińskiemu za piękny śpiew na mszy św.

SERDECZNE „BÓG ZAPLAĆ!”
składa
MAŻ Z UZIECMI

16447g

BANK ROLNY, ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI
W POZNANIU, ulica Czerwonej Armii 81
ogłasza
II PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:
SAMOCHODU OSOB. M-KI CITROEN, typ. L-11
cena wywołania 18.900,— złotych.
Przetarg na w. w. pojazd odbędzie się 11 maja 1959 r. w lokalach Banku, o godz. 10.
W przetargu mogą wziąć udział jednostki wym. w § 9 ust. 2 zarządzenia Min. Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56, poz. 363).
Zamierzający wziąć udział w przetargu obowiązany jest wpłacić co najmniej w przeddzień przetargu w wysokości 10 proc. ceny wywołania w kasie n. Banku.
Nabywca, który odmówi uiszczenia ceny nabywania — traci złożone wadium oraz prawo uczestniczenia w dalszym przetargu.
Uczestnikom, którzy nie nabędą samochodu, zostanie wadium zwrócone.
Wyżej wym. pojazd oglądać można codziennie w godzinach od 9—10 w garażach Banku pod wyżej wskazanym adresem. K2895

POWSZECHNY DOM TOWAROWY P. P.
POZNAŃ, ulica Alfreda Lampiego nr 14
telefon: 81-01, wewn. 19

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie niżej wymienionych robót:

1. założenie oświetlenia jarzeniowego na I—VIII piętrach D. H.

2. malowanie klejowe sufitów i olejne drzwi i okien na wszystkich halach D. H.

Ze szczegółowym zażyciem robót oraz terminem wykonania — reflektanci sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego mogą zapoznać się w Dziale Admin.-Techn. PDT, i piętro, pokój nr 6, w godz. 7.30—10.

Oferty w załączonych kopertach z napisem „Przetarg” należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do dnia 4 maja 1959 r., godz. 15.30.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 maja 1959 r., o godzinie 10.

Zastrzegając prawo wyboru oferenta według własnego uznania. K2861

Nieruchomości
Domek jednorodzinny, wille, gospodarstwa, parcele, działki ogrodnicze poleca-spiesznie udzielać w zakresie swej działalności fachowej i prawnych porad „Fortuna”, Poznań, Ratajczaka 30 m. 3, tel. 529-02. 15403g

Ferme kur leghornów sprzedamy z pełnym wyposażeniem w odległości 40 km od Poznania — cena 70.000 zł. Informacje: Poznań, tel. 651-24 lub Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15444g.

Dom piętrowy blisko Poznania, ogród przy jezdni, 13 izb w tym 3 wolne. Spiesznie zgłoszenia poważnych reflektantów. Poznań 1, skrytka 230. 15910g

Sprzedam działkę 1136 m² na peryferiach Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15104g.

Kupię spiesznie wille 1-rodzinne (także zamieszkałe). Krzesiński Poznań, Świerczewskiego 1, tel. 513-67. 11289p

Sprzedam działkę półmorgową osiatkowaną z domkiem letniskowym przy ul. Reja w Lesznie Wlkp. Informacje: Leszno, Chociszewskiego 7, Czeredreka. 10997p

Parcelę w Puszczykowie 1100 m² sprzedam. Złoty k. Pity. Pl. Kościuszki 8. 15760g

Pół willy (Bydgoszcz), duże 3 pokoje, kuchnia, dzielnica willowa (własność) zamienie na podobne w Poznaniu, Mieszkarnie wolne. Walikowski, Bydgoszcz, Litewska 8. K2979

Obszerna posesja (3 domy mieszkalne, magazyny, zabud. gospod.) w Obornikach Wlkp. sprzedam, wzgl. zamienie na domek 1-rodzinny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 10899p.

Dom piętrowy, wolny mieszkanie i ogrodem owocowym w Ostrowie korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 11323 p.

Nabożeństwo żałobne za duszę, śp.
z Morawskich
Eugenii Piwnickiej
zostanie odprawione 28 kwietnia br., o godzinie 8 w kościele O.O. Dominikanów na Stalingradzkiej. 16253g

W piątą bolesną rocznicę śmierci, śp.

Kazimierza Kiedeckiego
art. grafika, powstańca wielkopolskiego

odprawiona zostanie msza św. we wtorek, 28 kwietnia 1959 r., o godz. 19 w kościele farym. RODZINA 16254g

Matrymonialne
Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” Poznań, Libelta 29 kojarzy małżeństwa w kraju i za granicą BHP czynne w dni powszednie godz. 15—19 13381e

Dnia 23 kwietnia 1959 r. zmarł śmiercią tragiczną, nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 26

Andrzej Bengsz
W Zmarłym straciłszy wzorowego i oddanego pracownika, serdecznego przyjaciela oraz dobrego kolegę.

Rada Zakładowa Pracownicy Dyrekcja
POZNAŃSKICH ZAKŁ. SILNIKÓW ELEKTR. 16501g

Dnia 23 kwietnia 1959 r. zmarł śmiercią tragiczną, nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 26

Roman Zielński
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę w Sławnie, o godz. 14.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Skrzetuszewo, Grzybno. 17504g

Dnia 23 kwietnia 1959 r. zmarł śmiercią tragiczną, nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 26

Andrzej Bengsz
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 26 bm., o godzinie 15.30 w kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA Z SYNEM I RODZINĄ
Poznań, Różana 18 m. 2. 16493g

Dnia 24 kwietnia 1959 r. zasnęła w Bogu, po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 70, śp.

Zofia Bittnerowa
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 17 w kaplicy cmentarnej na Dębce.

W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE,
WNUKI I RODZINA
Poznań, Libelta 33. 16528g

Dnia 24 kwietnia 1959 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 71, mój najukochańszy mąż, nasz kochany i drogi ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, śp.

Józef Doda
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 25 bm., o godzinie 15 w kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążeni
ZONA, CÓRKA, SYNOWA, SYN,
ZIĘĆ, WNUCZKA I RODZINA
Poznań, Świerczewskiego 3 m. 3. 16498g

Dnia 23 kwietnia 1959 r. zginął śmiercią tragiczną, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i ukochany mąż i tatuś, przeżywszy lat 28, śp.

Andrzej Bengsz
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 26 bm., o godzinie 15.30 w kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA Z SYNEM I RODZINĄ
Poznań, Różana 18 m. 2. 16493g

Dnia 23 kwietnia 1959 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 75, moja ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia, siostra, ciocia i bratowa, śp.

Wanda Kłodawska
Pogrzeb ukochanej Zmarłej, odbędzie się w poniedziałek, 27 bm., o godz. 10.50 w kaplicy cmentarnej na Jeżykach.

W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKA I RODZINA
Poznań, Szamarzewskiego 56 m. 42, Gdańsk, Gdynia. 16513g

Dnia 23 kwietnia 1959 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i szwagier, przeżywszy lat 66, śp.

Edward Laboga
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu rta Junikowie, w niedzielę, 26 bm., o godzinie 14.30.

W głębokim i nieutulonym żalu pogrążeni
ZONA, DZIECI I RODZINA
Poznań, Roosevelta 5 m. 5. 16546g

Dnia 23 kwietnia 1959 r. zmarł śmiercią tragiczną, nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 26

Andrzej Bengsz
W Zmarłym straciłszy wzorowego i oddanego pracownika, serdecznego przyjaciela oraz dobrego kolegę.

Rada Zakładowa Pracownicy Dyrekcja
POZNAŃSKICH ZAKŁ. SILNIKÓW ELEKTR. 16501g

Dnia 23 kwietnia 1959 r. zmarł śmiercią tragiczną, nasz długoletni pracownik, przeżywszy lat 26

Andrzej Bengsz
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 26 bm., o godzinie 15.30 w kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA Z SYNEM I RODZINĄ
Poznań, Różana 18 m. 2. 16493g

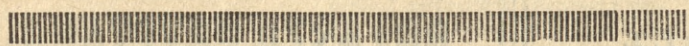
Ciekawe imprezy

Wojewódzki Zarząd Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli w Poznaniu zaprasza wszystkich członków i sympatyków na odczyt pt. „Problemy współczesnego katolicyzmu”, który wygłosi mgr. Janusz Kuczyński z Warszawy.

Odczyt odbędzie się w niedzielę (26 bm.) o godz. 16 w sali parterowej Prez. Rady Narodowej m. Poznania (zamek).

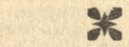
26 bm. o godz. 11.30 w Sali Malinowej Pałacu Działyńskich odbędzie się walne zebranie członków Oddziału Poznańskiego Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza, na którym prof. dr. Konrad Górski wygłosi odczyt pt. „Wallenrod i Irydion — próba rewizji pewnego utartego sądu”.

Na kolejnym poniedziałku poetyckim „Wierzbaka” w Klubie studentów tygodnika „Od nowa” przy Starym Rynku wystąpi znany poeta warszawski b. red. nac. „Nowej Kultury” Wiktor Woroszyński. Wieczór odbędzie się o godzinie 20.



„Pomysłowi” Włosie wykorzystują ulice niektórych swych miast jako... miejsca do suszenia bielizny. Praw dopodobnie więc myślicie, że zawędrowałem aż do Neapolu? Ależ skąd! Zdjęcie pochodzi z osiedla de bieckiego gdzie jedna z gospodyń demonstrowała niedawno całą swoją wypraną wyprawę. Rzecz gustu, ale mnie wścieka na balkonach gątki nie zachwycają. Was Czytelnicy, chyba również.

Felusz ZADRA



Kwiecień	Imieniny
25	Marka
sobota	Stożce: wsch.: g. 4.19 zach.: g. 18.50

Teatry

OPERA — g. 19 „Turandot”; POLSKI — g. 15.30 i 19 „Droga do Czarnolasu”; NOWY — g. 19 „Freuda teoria snów”; OPERETKA — g. 18.30 „Bal w Savoyu”; SATYRY — g. 20 „Diabeł”; REWIA (Sala Izby Rzemieślniczej) — g. 16.30 i 19.30 „Hulanki i swa wole”; MARCINEK — g. 16.30 — „Kropka — kreska i Agnieszka”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30 „Opowieści Hoffmanna” (ang. 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Rzymskie wakacje” (USA 16 l.); RIALTO — g. 10.30, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Guendalina” (franc.-wł., 18 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Cadet Roussel” (franc. 12 l.); WARTA — g. 13 i 15.30 „Na polu chwały” (radz. 14 l.); g. 18 i 20 „Stracone złudzenia” (ang. 16 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Szatan zazdrości” (niem. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Czterdziesty pierwszy” (radz. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wakacje z Moniką” (szwedzki 18 l.); DOM KULTURY — m. nieczynne; WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Bosonoga Contessa” (USA 18 l.); MINIATURKA — g. 13.30 „Dwaj kapitanowie” (radz. 12 l.); g. 15.45, 18 i 20.15 „Dama z perłami” (niem. 16 l.); SCALA — g. 16 „Wakacje z gangsterem” (włoski 12 l.); g. 18 i 20 „Przygody Arsena Lupina” (franc. 18 l.); TEJCA — g. 16 — „Troje z lasu” (radz. 14 l.); g. 18 „Ostatni ludożerca” (szwedz. 16 l.); g. 20 „Czarna istota” (francuski 18 l.); OSIEDLE — g. 16 — 20 „Porte des Lilas” (franc. 16 l.); MALTA — g. 16 — 20 „Minuta zwiereń” (franc. 18 l.); HUTNIK — g. 17 i 19.30 „Kto zabił?” (franc. 18 l.); PIAST — g. 17 i 19 „Tęczy wśród gwiazd” (aust., 16 l.); ZNIECZ (Lasek) — g. 19.30 „Ostatni akt” (aust., 14 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 17 i 19 „Hotel du Nord” (franc. 16 l.); FOTOPLASTI KON — od 9-21 „Podróż po Europie” — cz. III.

Radio

PROGRAM I

15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — kwadrans

Uchylmy zasłony...

Sześciu lekarzy, jedna położna i jedna laborantka od dwu lat czekają w pewnej przychodni na pacjentów. Jest to jedy na chęba w naszym mieście przychodnia lekarska, w której — bez czekania, natłoku i straty nerwów można się do stać do lekarza i otrzymać poradę. Poradnia mieści się przy ul. Polnej nr 33 (wejście od ul. Świerczewskiego).

Jest to — co już niektórzy z Was zapewne wiedzą — Poradnia Świadomego Macierzyństwa. Nie tu miejsce na agi-

Od dziś — autobusy

Jak już informowaliśmy, MPK — dla udogodnienia mieszkańcom dojazdów z przedmieść do centrum — uruchamia pospieszne autobusy. Pierwsze autobusy wyruszą z Placu Wojsko w dniu 10.10, a nie jak podawaliśmy (komunikat MPK) 2 maja br.

Jedna linia autobusowa kursować będzie do osiedla na Dębie, a druga do dworca kolejowego w Starej.

tację za uświadomianiem populacyjnym młodych i niemłodych małżeństw; nie tu miejsce na przytaczanie statystycznych danych o populacji w Polsce. Chcemy tylko podzielić się z naszymi Czytelnikami garścią zebranych podczas wizyty w poradni uwag, które niewątpliwie o czymś świadczą.

W poradni istnieją obecnie trzy działy: świadomego macierzyństwa, seksuologii oraz niepełności męskiej i żeńskiej. Jak wynika z opinii kierownika poradni jeden tylko dział cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców naszego miasta; jest nim ów trzeci dział: niepełności. Seksuologia leży jeszcze ciągle w naszej świadomości za słynną siódmą zasłoną. Są to w naszych pojęciach sprawy tak bardzo osobiste, że aż wstydliwe, o których z nikim obcy mówić się ani godzi ani wypada. A tymczasem — jak wynika z badań i doświadczeń naszych, a zwłaszcza zagranicznych np. czeskich naukowców — specjalistów — seksuologia to bardzo poważny problem społeczny i wstydliwe omijanie go, czy niedoocenianie jego wagi, odbija się może bardzo ujemnie na życiu nie tylko rodzinnym.

Podobnie wstydliwą sprawą jest ciągle wszystko to, co do tyczy sposobów zapobiegania ciąży. Do poradni zgłaszają się niekiedy — przez omyłkę — pacjentki, które chcą przerwać ciążę. Poradnia jednak nie przeprowadza oczywiście żadnych zabiegów, ani nie wydaje żadnych orzeczeń czy skierowań. Tym zajmują się istniejące przy klinikach specjalne komisje lekarskie. Rządziej przychodzą kobiety i mężczyźni po to, by się dowiedzieć, jak ciąży zapobiec. A przecież poradnia nie jest placówką usiłującą wywrzeć na pacjenta jakąkolwiek presję. Jej porady dostosowane są zawsze do światopoglądu pacjenta. Po wstępnej rozmowie przeprowadza się specjalne badania — a następnie udostępnia nabyte odpowiednich, dostosowanych do warunków anatomicznych pacjenta środków zapobiegawczych. Można też w poradni nabyć broszury, pouczające o sposobach zapobiegania ciąży, moż na niekiedy wysłuchać pogadanki wygłaszanej przez lekarza.

Jeśli piszemy w tej chwili o poradni przy ul. Polnej, to nie dlatego, aby ją popularyzować wśród czytelników. Wydaje nam się tylko, iż warto, by wreszcie ową siódmą zasłonę ponad pewnymi sprawami uchylili, że warto by o pewnych sprawach mówić głośno — nie szeptem, otwarcie — nie ze wstydu żenady. Że warto, by wreszcie o sprawach seksualnych czy sprawach zapobiegania ciąży mówić tak samo normalnie jak o — grypie, czy wotrobie.

Kwiecień miesiącem hasel

Tramwaje nie tylko dla silnych

Nadesłał: G. T.

Restauracja, mistrz, córy

Może na początek fragment listu, który ostatnio nadszedł do naszej redakcji:

„Zwracam się do Was jako obserwator i mieszkaniec domu przy ul. Piaskowej 2, który patrzy na plagę pijactwa i rozpusty w lokalu pod nazwą „Restauracja Marynarska” w Poznaniu przy ul. Piaskowej 2. Jest to do prawdy skandal, że Miłkcia Obywatelska musi codziennie interweniować... I tutaj urzędują córy Koryntu”.

Po otrzymaniu wyżej cytowanego listu reporter udał się niezwłocznie pod wskazany adres za narożnikiem Garbar i Piaskowej. Lokal mieści się w piwnicy. Podziemna knajpa, podziemny świat. Reporter zamawia piwo, siada przy brudnym stoliku i obserwuje. Całe towarzystwo ma już dobre w „czubie”, uidać że wszyscy tutaj się znają.

Naczelną postacią jest mężczyzna w średnim wieku z gitarą, którego wszyscy nazywają Pawełkiem. Towarzyszy mu drugi „muzyk” z instrumentem przypominającym harfę. Od czasu do czasu z różnych

W Wielkopolsce

Pod Ostrowem, we wsi Wtorek, powstanie szkoła Tysiąclecia. Przydział PRN przeznaczycie na ten cel około 1 miliona złotych.

Jedną z największych w 5-late inwestycji Ostrzeszowa będzie budowa nowej kaflarni, która zatrudni 270 osób.

Ratusz w Lesznie przeżywa przebudowę drugiego i trzeciego piętra. Znajdą tam pomieszczenia: wydział architektury i budownictwa, wydział przemysłu i handlu, referat kultury oraz MKKF.

Jarociński PZGS w 1958 r. na obrotach towarowych zarobił 1.310 tys. zł. GS-y gnieźnieńskiego zaś wypracowały 8.709 tys. zł. zysku.

Powiatowy Zarząd Ligi Ochrony Przyrody w Lesznie wydał odezwę do harcerzy i młodzieży. Hasło odezwę: „Nie pozwolimy niszczyć drzew i zieleńców!” Mieszkańcy Górki Duchownej, Zbąrzewa i Krzycka Wielkiego podjęli zobowiązanie zasadzić 10 tys. drzew i 7 tys. krzewów. Zasadzili już 3 tys. drzew i 2 tys. krzewów.

Szkoła Tysiąclecia zostanie zbudowana też w Giźkach pow. pleszewskiego. Położenie kamienia węgielnego 1 maja br. Koszt budowy — 3,5 mln. zł.

ZMW w pow. wągrowieckim w 107 kolach skupia 3500 członków. Wyremontowali oni 19 świetlik, w których pracuje 17 zespołów.

PODOBA nam się...

P. Kosmowski, konduktor MPK nr 369, znalazł w „siedemnastce” zegarek i — mimo protestu... pasażerów — oddał go w swoim biurze rzeczy zagubionych. Dzięki temu zguba szybko trafiła do właściciela.

Znów zguba. Ważny przedmiot pozostawiony w taksówce nr 323 p. B. Krajewskiego odnalazł się na drugi dzień dzięki uczciwości kierowcy. (2510)

Dozorca bloku nr 1 przy ul. Chociszewskiego dba o porządek. Na podwórzu sadi krzewy, a nawet... kaktusy. Te — bawią i nie kołają.

Zadra przekazuje pochwały pod adresem personelu sklepów na Dębieckim Osiedlu — są dobrze zaopatrzone, obsługa szybka i rzetelna. (2190)

niePODOBA mi się...

Jednocześnie Zadra gani za ciemność na Dębie — w nocy i nadmierne oświetlenie — w dzień, gdy nie wyłącza się światła. To pewnie dlatego, żeby nadrobić nocne zaniechania. (2190)

Podoba nam się nowy sklep PSS przy ul. Marszałkowskiej, tylko dlaczego opakowania po towarze wyrzuca się wprost na ulicę? Z biura PSS w baraku nr 20 (Grunwaldzka 55) też wyrzuca się makulaturę, która zaśmieca ul. Zakręt.

Uwaga, brudny Zakręt! (2507, 2500).

Dlaczego w kioskach „Ruchu” przy pętli tramwajowej nie ma zeszytów szkolnych dla młodszych klas?

Podróż kształcą, zwłaszcza w młodym wieku i zwłaszcza do śródmieścia... (2386).

„Nie podoba mi się, by zwykła wycinanka „Poznaj swój kraj” ko szowała w Domu Dziecka tyle co spora książka (9,80 zł)”.

To jeszcze niele, mogła przecież kosztować tyle co wycieczka „Orbis” pod tym samym hasłem! (2290)

W sklepie MHD „Kosmetyka” kupiłem żyletki „Peen”, które nie nadawały się do golenia. Kierownik sklepu poradził ostrzyć ni mi ołówek, lub dać dzieciom do zabawy. Na pismem reklamację też nie mam odpowiedzi. Czy klientowi przysługują jakieś roszczenia z powodu kupna „szmelcu”?

Prawnie tak, faktycznie nie. Mo że pan najwyżej opłacić „szmelcem” kierownika. (2291)

Od roku nieczynna lampa na rogu ul. Pułaskiego i Obornickiej a obok ciemny cmentarz straszy przechodniów utratą życia.

Alc jak wygodnie: blisko do kościoła!

Olimpiada w Poznaniu

Zaczęło się niezwykle: „stary”, czyli redaktor naczelny i sekretarz redakcji pojechali do miasta na ważną konferencję. Wiadomo, kiedy kota nie ma, myszy baraszkują. No, więc my też. Zebrało się kilku „kumpli” w pokoju redaktorów-sportowców i dalej wspominać przedwonne mecze, imprezy i wydarzenia sportowe. Ktoś tam przypomniał „światowe wydarzenie” — rekord Zygmunta Hełiasza w pchnięciu kulą (w 1932 r.); rekord absolutny. bo pierwszy... w dziejach globu.

Ktoś znowu przypomniał biegi uliczne „Kuriera Poznańskiego”. Cóż to się nie działo! Zło się tymi zapowiedziami w gazecie, wchłaniało się nazwiska biegaczy, którzy zgłaszali swój akces do startu...

Raptem, w tymże pokoju sportowców, w redakcji, kolega Tadeusz Paczkowski (z „Głosu Wielkopolskiego”) trzasnął jak ze strzelby: koleczy, robimy bieg naszej gazety.

I trzeba było, żeby „stary” z sekretarzem redakcji pojechali na konferencję, i trzeba było, żeby się rzeczeni „kumple” zebrał w pokoju sportowców — by dojrzała myśl zorganizowania Biegu „Głosu Wielkopolskiego”, który przerodził się w MAŁĄ OLIMPIADĘ.

Taka mała to ona znowu nie była i nią chyba nie jest. Myśmy nią żyli, oddychali, myśmy przez nią nie spali. Latami. Bo rok w rok o tej porze wiosennej odbywały się te igrzyska „Głosu”, na których przewijali się sportowcy całej Polski.

Ze wzruszeniem wspominam te pierwsze chwile narodzin „Małej Olimpiady”. Kiedy 8 kwietnia

1946 roku przeczytaliśmy pierwszą zapowiedź o naszej imprezie. Kiedy 15 kwietnia ukazał się w „Głosie” dowcipny rysunek niezapomnianego artysty-plastyka — Witolda Gawęckiego, kiedy w numerze wielkanocnym tegoż roku zamieszczono nasze słowa zachęty: do publiczności, żeby przysłała i do zawodników, żeby ich nie zabrakło na starcie.

Nie dziwcie się, mili. Miasto jeszcze w gruzach (co tu można zrobić w ciągu roku), a tu ci, bracie, taka impreza!

I udała się na sto dwa. Mówiąc po Strugarkowemu: wiaruchny się zeszło, więcej niż trzeba, i ta pogoda do tego!

Co prawda jedna z naszych ówczesnych koleżanek, dziewczucha, jak smok moczna, zajęła w biegu „swej pici” ostatnie miejsce, ale to nas wcale a wcale nie zniechęciło.

Wspomnienia... A rzeczywistość to co? Proszę państwa, składamy dłoń do okłasków, by nagrodzić zwycięzców w konkurencjach sportowych na Małej Olimpiadzie „Głosu Wielkopolskiego” w roku 1959.

Dan w Poznaniu, mieście pierwszych „Małych Olimpiad”. (t. h. n.)

Z Wolsztyna

W meczach C klasowych II drużyna Gromu pokonała LZS Urbanowo 3:2 a LZS Rakoniewice nie spodziewanie wysoko wygrał z II Promieniem Opalenia 6:1. W spotkaniu o mistrzostwo juniorów Grom zwyciężył Promień Opalenia 1:0.

Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przysięgłych i znajomych za granicą można zapisać się na prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” w Warszawie ul. Wileńska 46 tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictwa „Ruch” Warszawa ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu 2-9.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 659-39, informacje dla czytelników 657-18, dział łączności 457-18 sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny): 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piatki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3 tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dział ogłoszeń i znajomych za granicą można zapisać się na prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” w Warszawie ul. Wileńska 46 tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictwa „Ruch” Warszawa ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu 2-9.